

Księga Jozuego

Rozdział 1

Przygotowanie wkroczenia do Ziemi Obiecanej

1. Po śmierci Mojżesza, sługi Pana, rzekł Pan do Jozuego, syna Nuna, sługi Mojżesza tak: 2. Mojżesz, mój sługa, zmarł. Teraz więc wstań, przepraw się tu przez ten Jordan, ty i cały ten lud, do ziemi, którą Ja im, synom izraelskim, daję. 3. Każde miejsce, na którym wasza stopa stanie, dam wam, jak przyobiecałem Mojżeszowi. 4. Od pustyni i od Libanu aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufrat, poprzez cały kraj Chetejczyków aż do wielkiego morza na zachodzie będzie sięgać wasz obszar. 5. Nikt przed tobą się nie ostoi, dopóki żyć będziesz; jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą, nie odstąpię cię ani cię nie opuszczę. 6. Bądź mocny i mężny, bo ty oddasz temu ludowi w posiadanie ziemię, którą przysiągłem dać ich ojcom. 7. Tylko bądź mocny i bardzo mężny, aby ściśle czynić wszystko według zakonu, jak ci Mojżesz, mój sługa, nakazał. Nie odstępуй od niego ani w prawo, ani w lewo, aby ci się wiodło wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz. 8. Niechaj nie oddala się księga tego zakonu od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy, aby ściśle czynić wszystko, co w niej jest napisane, bo wtedy poszczęści się twojej drodze i wtedy będzie ci się powodziło. 9. Czy nie przykazałem ci: Bądź mocny i mężny? Nie bój się i nie lękaj się, bo Pan, Bóg twój, będzie z tobą wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz. 10. Wtedy wydał Jozue przełożonym ludu taki rozkaz: 11. Przejdźcie środkiem obozu i nakażcie ludowi: Przygotujcie sobie żywność na drogę, bo za trzy dni przeprawicie się tu przez Jordan, aby pójść i zająć ziemię, którą Pan, Bóg wasz, daje wam na własność. 12. Do Rubenitów, Gadytów i połowy plemienia Manassesu rzekł Jozue: 13. Pamiętajcie o tym rozkazie, który dał wam Mojżesz, sługa Pana: Pan, Bóg wasz, dał wam już odpoczynek i obdarzył was tą ziemią. 14. Wasze kobiety, dzieci i bydło niech pozostaną w ziemi, którą dał wam Mojżesz po tej stronie Jordanu. Wy wszyscy zaś, dzielni mężowie, przeprawicie się uzbrojeni przed waszymi braćmi i wespriecie ich, 15. Aż Pan także waszym braćmi, podobnie jak wam, da odpoczynek i oni także wezmą w posiadanie ziemię, którą Pan, Bóg wasz, im da; wtedy powrócicie do ziemi waszego dziedzictwa, którą dał wam Mojżesz, sługa Pana, po tej stronie Jordanu na wschodzie. 16. I odpowiedzieli Jozuemu, mówiąc: Wszystko, co nam rozkazałeś, uczynimy i dokądkolwiek nas pošlesz, pójdziemy; 17. Jak byliśmy posłuszni we wszystkim Mojżeszowi, tak będziemy posłuszni i tobie. Oby tylko Pan, Bóg twój, był z tobą, jak był z Mojżeszem. 18. Ktokolwiek sprzeciwi się twoim rozkazom i nie usłucha twoich słów we wszystkim, co mu rozkażesz, poniesie śmierć. Tylko bądź mocny i mężny!

Rozdział 2

Wywiadowcy wysłani do Jerycha

1. Jozue, syn Nuna, wysłał z Szittim potajemnie dwóch mężów jako wywiadowców, mówiąc: Idźcie, obejrzyjcie ziemię i Jerycho. Poszli tedy i wstąpili do domu pewnej nierządnicy, imieniem Rachab,

i ułożyli się tam do snu. **2.** Wtedy doniesiono królowi Jerycha: Tej nocy przyszli tutaj jacyś mężowie z synów izraelskich, aby przeszukać ziemię. **3.** Wtedy król Jerycha posłał do Rachaby i kazał jej powiedzieć: Wyдай mężów, którzy przyszli do ciebie i weszli do twojego domu, gdyż przyszli, aby przeszukać całą tę ziemię. **4.** Lecz kobieta ta wzięła obu tych mężów i ukryła ich, potem zaś rzekła: Rzeczywiście, przyszli do mnie jacyś mężowie, ja jednak nie wiedziałam, skąd oni są. **5.** Lecz gdy z nastaniem ciemności miano zamknąć bramę miasta, mężowie ci wyszli i nie wiem, dokąd poszli. Gońcie szybko za nimi, to ich dogonicie. **6.** Sama zaś zaprowadziła ich na dach i ukryła pod łądogami lnu, które miała ułożone na dachu. **7.** Wyznaczeni tedy mężowie gonili za nimi w kierunku Jordanu aż do brodów, bramę miasta zaś zamknięto, kiedy pogoń za nimi wyszła. **8.** Zanim ci mężowie ułożyli się do snu, ona wyszła do nich na dach. **9.** I rzekła do nich: Wiem, że Pan dał wam tę ziemię, gdyż padł na nas strach przed wami i wszyscy mieszkańcy tej ziemi drżą przed wami. **10.** Słyszeliśmy bowiem, że Pan wysuszył przed wami wodę Morza Czerwonego, gdy wychodziliście z Egiptu, i co uczyniliście obu królom amorejskim po tamtej stronie Jordanu, Sychonowi i Ogowi, których obłożyliście klątwą na zagładę. **11.** A gdy to usłyszeliśmy, zwątpiło serce nasze i wszystkim zbrakło wobec was odwagi, gdyż Pan, Bóg wasz, jest Bogiem w górze na niebie i w dole na ziemi. **12.** Więc przysięgnijcie mi teraz na Pana, że, jak ja okazałam wam łaskę, tak wy również okażecie łaskę domowi mojego ojca, i dajcie mi porękę. **13.** Że pozostawicie przy życiu mojego ojca i moją matkę, i moich braci, i moje siostry, i wszystkich ich bliskich i ocalicie nas od śmierci. **14.** Rzekli jej tedy ci mężowie: Życiem naszym ręczymy za was, jeżeli nie rozgłosicie tej naszej sprawy. A gdy potem Pan da nam tę ziemię, okażemy ci łaskę i dochowamy wierności. **15.** Następnie spuściła ich na linie przez okno, bo dom jej był wbudowany w mur miasta i w murze mieszkała. **16.** Powiedziała też do nich: Idźcie w góry, aby nie natknęli się na was ścigający. Tam się ukrywajcie przez trzy dni, aż powrócą ścigający, a potem idźcie swoją drogą. **17.** Rzekli do niej mężowie: Chcemy dotrzymać tej przysięgi, którą kazałaś nam złożyć. **18.** Kiedy więc wejdziemy do tej ziemi, przywiążesz ten sznur z czerwonej nici do okna, przez które nas spuściłaś, a swego ojca i matkę, i braci, i całą rodzinę swego ojca zbierzesz u siebie w domu. **19.** Każdy, kto wyjdzie z drzwi twojego domu na zewnątrz, będzie sam winien przelania swojej krwi, a my będziemy bez winy. Ale za przelanie krwi każdego, kto będzie u ciebie w domu, a ugodzi go czyjaś ręka, my winę poniesiemy. **20.** Jeżeli zaś ty rozgłosisz tę naszą sprawę, my będziemy wolni od przysięgi, którą kazałaś nam złożyć. **21.** Ona rzekła: Jak powiedzieliście, tak będzie. Wypuściła ich tedy, a oni poszli. Ona zaś przywiązała czerwony sznur do okna. **22.** Odszedłszy stamtąd, przyszli do gór i pozostali tam trzy dni, aż powrócili ścigający. A szukali ich ścigający po wszystkich drogach, ale nie znaleźli. **23.** Zawrócili tedy ci dwaj mężowie i zeszli z gór, przepawili się na drugą stronę i przyszli do Jozuego, syna Nuna, i opowiedzieli mu wszystko, co ich spotkało. **24.** I rzekli do Jozuego: Pan dał całą tę ziemię w nasze ręce, a także wszyscy jej mieszkańcy drżą przed nami.

Rozdział 3

Przejście Izraelitów przez Jordan

1. Jozue wstał wcześniej rano i wyruszyli, on oraz wszyscy synowie izraelscy z Szittim, i przyszedli do Jordanu. Tam przenocowali, zanim się przeprawili. 2. Po upływie trzech dni przeszli przełożeńi przez obóz 3. I nakazali ludowi: Gdy ujrzycie Skrzynię Przymierza Pana, Boga waszego i kapłanów Lewitów niosących ją, to także wy wyruszcicie z waszych miejsc i idźcie za nią. 4. Tylko niech będzie pomiędzy wami a nią odległość około dwóch tysięcy łokci; nie zbliżajcie się do niej, abyście wiedzieli, jaką drogą macie pójść, bo tą drogą przedtem nigdy nie przechodziliście. 5. A Jozue rzekł do ludu: Poświęćcie się, bo jutro Pan dokona wśród was cudów. 6. Do kapłanów zaś Jozue rzekł: Podnieście Skrzynię Przymierza i przejdźcie przed ludem. Podnieśli więc Skrzynię Przymierza i szli przed ludem. 7. A Pan rzekł do Jozuego: Dzisiaj zacznę cię wywyższać na oczach całego Izraela, który pozna, że jak byłem z Mojżeszem, tak będę i z tobą. 8. Ty zaś nakaż kapłanom, niosącym Skrzynię Przymierza: Gdy dojdziecie do samych wód Jordanu, zatrzymajcie się w Jordanie. 9. Po czym rzekł Jozue do synów izraelskich: Zbliźcie się tu i posłuchajcie słów Pana, Boga waszego. 10. Jozue rzekł: Po tym poznacie, że Bóg żywy jest pośród was i że na pewno wypędzi przed wami Kananejczyków, Chetejczyków, Chiwwijczyków, Peryzyjczyków, Girgazyjczyków, Amorejczyków i Jebuzejczyków. 11. Oto Skrzynia Przymierza Pana całej ziemi przejdzie przed wami przez Jordan. 12. Weźcie sobie więc dwunastu mężów z plemion izraelskich, po jednym na każde plemię. 13. Gdy zaś stopy kapłanów, niosących Skrzynię Pana, władcy całej ziemi, staną w wodzie Jordanu, wody Jordanu zostaną rozdzielone i wody płynące z góry staną jak jeden wał. 14. Gdy więc lud wyruszył ze swoich namiotów, aby przejść przez Jordan, i kapłani, niosący Skrzynię Przymierza, szli przed ludem, 15. I gdy niosący Skrzynię doszli do Jordanu, a nogi kapłanów niosących Skrzynię zanurzyły się w przybrzeżnej wodzie - Jordan bowiem przez cały okres żniwa występuje z brzegów - 16. Wody zatrzymały się: płynące z góry stanęły jak jeden wał w znacznej odległości od miasta Adam, położonego w bok od Zartan, a płynące w kierunku morza stepowego, Morza Słonego, znikły zupełnie i lud przeprawił się naprzeciw Jerycha. 17. Kapłani niosący Skrzynię Przymierza Pana stanęli pewnie na suchym gruncie pośrodku Jordanu, a cały Izrael przeprawił się po suchej ziemi, aż wreszcie cały naród zakończył przeprawę przez Jordan.

Rozdział 4

Dwanaście pamiątkowych kamieni z Jordanu

1. Gdy tedy cały lud zakończył przeprawę przez Jordan, rzekł Pan do Jozuego: 2. Weźcie sobie z ludu dwunastu mężów, po jednym z każdego plemienia, 3. I nakażcie im: Wydobądźcie ze środka Jordanu, stamtąd, gdzie stały nogi kapłanów, dwanaście kamieni, przynieście je ze sobą i złożcie na miejscu, gdzie dziś będziecie nocować. 4. Jozue przywołał więc dwunastu mężów, których wyznaczył spośród synów izraelskich, po jednym z każdego plemienia, 5. I rzekł do nich: Przejdźcie przed Skrzynią Przymierza

Pana, Boga waszego, na środek Jordanu i przynieście każdy na swoich barkach jeden kamień według liczby plemion izraelskich, **6**. Aby to było znakiem pośród was, gdy wasze dzieci w przyszłości pytać się będą: Co znaczą dla was te kamienie? **7**. Odpowiedcie im, że wody Jordanu zostały rozdzielone przed Skrzynią Przymierza Pana, gdy przechodziła przez Jordan; zostały rozdzielone wody Jordanu, i te kamienie są dla synów izraelskich pamiątką na wieki. **8**. I uczynili synowie izraelscy tak, jak nakazał Jozue: wydobyli dwanaście kamieni ze środka Jordanu, jak powiedział Pan do Jozuego, według liczby plemion izraelskich, i przynieśli je z sobą na miejsce, gdzie mieli nocować, i tam je złożyli. **9**. Postawił też Jozue dwanaście kamieni pośrodku Jordanu w miejscu, gdzie stały nogi kapłanów niosących Skrzynię Przymierza. Są one tam do dnia dzisiejszego. **10**. Kapłani zaś, niosący Skrzynię, stali pośrodku Jordanu, aż wykonano wszystko, co Pan kazał Jozuemu powiedzieć ludowi, tak jak Mojżesz nakazał Jozuemu. Lud zaś śpiesznie się przeprawiał. **11**. A kiedy lud zakończył przeprawę, przeszła też Skrzynia Pana i kapłani przed całym ludem. **12**. Synowie Rubena zaś i synowie Gada oraz połowa plemienia Manassesu przeprawili się uzbrojeni przed synami izraelskimi, jak im Mojżesz powiedział. **13**. Około czterdziestu tysięcy zbrojnych wojowników przeprawiło się przed Panem do walki na stepach Jerycha. **14**. W tym dniu wywyższył Pan Jozuego na oczach całego Izraela i bali się go, jak bali się Mojżesza przez całe jego życie. **15**. I rzekł Pan do Jozuego: **16**. Rozkaż kapłanom, niosącym Skrzynię Świadcstwa, aby wyszli z Jordanu. **17**. Wtedy Jozue rozkazał kapłanom: Wyjdźcie z Jordanu. **18**. A kiedy kapłani, niosący Skrzynię Przymierza Pana wyszli z Jordanu i stopy ich stanęły na suchym lądzie, wróciły wody Jordanu na swoje miejsce i jak przedtem wszędzie wystąpiły z brzegów. **19**. Lud wyszedł z Jordanu dziesiątego dnia pierwszego miesiąca i rozłożył się obozem w Gilgal po wschodniej stronie Jerycha. **20**. A owe dwanaście kamieni, które zabrali z Jordanu, postawił Jozue w Gilgal **21**. I rzekł do synów izraelskich: Gdy w przyszłości wasi potomkowie pytać się będą swoich ojców: Co znaczą te kamienie? **22**. Pouczcie waszych synów, mówiąc: Suchą nogą przeszedł tu Izrael przez Jordan, **23**. Gdyż Pan, Bóg wasz, wysuszył wody Jordanu przed wami, aż się przeprawiliście, podobnie jak Pan, Bóg wasz, uczynił z Morzem Czerwonym, które wysuszył przed nami, aż się przeprawiliśmy, **24**. Aby poznały wszystkie ludy ziemi, że ręka Pana jest mocna, i abyście się bali Pana, Boga waszego, po wszystkie dni.

Rozdział 5

Obrzezanie młodego pokolenia Izraelitów

1. Gdy tedy usłyszeli wszyscy królowie amorejscy, mieszkający po tamtej stronie Jordanu na zachodzie, i wszyscy królowie kananejscy nad morzem, że Pan wysuszył wody Jordanu przed synami izraelskimi, aż się przeprawili, zwątpiło ich serce i nie mieli już odwagi wobec synów izraelskich. **2**. W tym czasie rzekł Pan do Jozuego: Zrób sobie krzemienne noże i obrzeż synów izraelskich po raz wtóry. **3**. I zrobił sobie Jozue noże z krzemienia, i obrzeżał synów izraelskich na wzgórzu Aralot. **4**. A oto powód, dla którego Jozue ich obrzeżał: cały lud rodzaju męskiego, który wyszedł z Egiptu, wszyscy wojownicy, zmarli

w drodze na pustyni, po wyjściu z Egiptu. **5.** Cały zaś lud, który wyszedł, był obrzezany, ale ludu, który urodził się w drodze na pustyni, po wyjściu z Egiptu, nie obrzezano. **6.** Gdyż przez czterdzieści lat szli synowie izraelscy przez pustynię, aż wymarł wszystek lud, wojownicy, którzy wyszli z Egiptu, gdyż nie usłuchali głosu Pana; Pan bowiem przysiągł im, że nie da im oglądać ziemi, którą przysiągł Pan ich ojcom, że nam ją da, ziemię opływającą w mleko i miód. **7.** Ich to, synów, których wzbudził na ich miejsce, Jozue obrzezał, bo byli nieobrzezani, albowiem w drodze ich nie obrzezano. **8.** A kiedy zakończono obrzezanie całego narodu, pozostali na miejscu w obozie, aż powrócili do zdrowia. **9.** I rzekł Pan do Jozuego: Dzisiaj zdjąłem z was hańbę Egiptu. Miejscowość ta nazywa się Gilgal aż do dnia dzisiejszego.

Pierwsza Pascha na nowej ziemi

10. A gdy synowie izraelscy rozłożyli się obozem w Gilgal, obchodzili Paschę czternastego dnia miesiąca wieczorem na polach Jerycha. **11.** Nazajutrz po Świącie Paschy jedli z płodów ziemi praśniki i prażone ziarno. W tym właśnie dniu, **12.** Gdy jedli z płodów ziemi, rano ustała manna i synowie izraelscy nie otrzymywali już manny, lecz w tym roku jedli z plonów ziemi kanaanejskiej.

Wódz wojska Pana ukazuje się Jozuemu

13. A gdy Jozue był pod Jerychem, zdarzyło się, że podniósł swoje oczy i ujrzał stojącego naprzeciw siebie męża z wydobytym mieczem w ręku. Jozue podszedł do niego i zapytał go: Czy należysz do nas, czy do naszych nieprzyjaciół? **14.** A ten odpowiedział: Nie, ale jestem wodzem wojska Pana; przyszedłem teraz. Wtedy Jozue upadł twarzą na ziemię, oddał mu pokłon i rzekł do niego: Co rozkaże mój pan słudze swemu? **15.** A wódz wojska Pana rzekł do Jozuego: Zdejm z nóg sandały swoje, bo miejsce, na którym stoisz, jest święte. I Jozue tak uczynił.

Rozdział 6

Zdobycie Jerycha

1. Jerycho zaś było zewnątrz i wewnątrz zamknięte przed synami izraelskimi. Nikt nie mógł ani wyjść, ani wejść. **2.** Wtedy Pan rzekł do Jozuego: Oto oddaję w twoje ręce Jerycho, jego króla i wszystkich jego wojowników. **3.** Obejdziecie miasto wokoło, wy, wszyscy wojownicy, okrążając je jeden raz. Tak będziesz robił przez sześć dni. **4.** Siedmiu kapłanów nieść będzie przed Skrzynią siedem trąb z baranich rogów. W siódmym dniu zaś obejdziecie miasto siedem razy, a kapłani będą trąbić na baranich rogach. **5.** A gdy będą przeciągle trąbić na baranich rogach i wy usłyszycie głos trąb, niech cały lud wzniesie głośny okrzyk bojowy. Wtedy mur miasta rozpadnie się w miejscu, a lud wkroczy do niego, każdy prosto przed siebie. **6.** Wtedy Jozue, syn Nuna, przywołał kapłanów i rzekł do nich: Podnieście Skrzynię Przymierza, a siedmiu kapłanów niech poniesie siedem trąb z baranich rogów przed Skrzynią Pana. **7.** Do

ludu zaś rzekł: Ruszajcie i obejdźcie miasto wokoło, a zbrojni niech idą przed Skrzynią Pana. **8.** A gdy Jozue powiedział to ludowi, ruszyło siedmiu kapłanów, niosących siedem trąb z baranich rogów przed Panem i trąbili na trąbach; zaś Skrzynia Przymierza Pana szła za nimi. **9.** Zbrojni szli przed kapłanami, trąbiącymi na trąbach, straż tylna zaś szła za Skrzynią, trąbiąc bez ustanku na trąbach. **10.** Ludowi zaś Jozue przykazał: Nie wznóście okrzyku bojowego i nie podnoście swego głosu, i niech z waszych ust nie wyjdzie słowo aż do dnia, kiedy wam powiem: Wzniescie okrzyk bojowy. Wtedy wzniesiecie okrzyk bojowy. **11.** I zarządził, że Skrzynia Pana obeszła miasto wokoło, raz je okrążając. Potem weszli do obozu i pozostali przez noc w obozie. **12.** Jozue wstał wcześniej rano i kapłani ponieśli Skrzynię Pana, **13.** A siedmiu kapłanów, niosących przed Skrzynią Pana siedem trąb z baranich rogów, bez ustanku trąbiło na trąbach, zbrojni zaś szli przed nimi, a straż tylna kroczyła za Skrzynią Pana, przy czym bez ustanku trąbiono na trąbach. **14.** Także w drugim dniu obeszli miasto jeden raz, po czym wrócili do obozu. Tak czynili przez sześć dni. **15.** Ale siódmego dnia wstali wcześniej, gdy wzeszła zorza poranna, i obeszli miasto w ten sam sposób, lecz siedem razy. Tylko tego dnia obeszli miasto siedem razy. **16.** Za siódmym razem, gdy kapłani zatrąbili na trąbach, rzekł Jozue do ludu: Wzniescie okrzyk bojowy, gdyż Pan dał wam to miasto. **17.** A miasto to i wszystko, co w nim się znajduje, będzie pod klątwą Pana: Tylko Rachab, nierządnicą, pozostanie przy życiu, ona i wszyscy, którzy są z nią w domu, ponieważ ukryła posłańców, których wysłaliśmy. **18.** Wystrzegajcie się tylko tego, co jest pod klątwą, abyście nie zabierali nic z tego, co obłożyliście klątwą, i abyście przez to nie narazili na klątwę obozu Izraela i nie wtrącili go w nieszczęście. **19.** Wszystko srebro i złoto oraz przedmioty z miedzi i żelaza poświęcone są Panu; wejdą do skarbcza Pana. **20.** Wtedy lud wzniósł okrzyk bojowy i zatrąbili na trąbach. A gdy lud usłyszał głos trąb, wzniósł potężny okrzyk bojowy i mur rozpadł się w miejscu, lud zaś wkroczył do miasta, każdy prosto przed siebie i zdobyli miasto. **21.** I wyrznęli do nogi ostrzem miecza wszystko, co było w mieście, mężczyzn i kobiety, młodych i starych, woły, owce i osły. **22.** Do obu zaś mężów, którzy przeprowadzili wywiad w tej ziemi, rzekł Jozue: Idźcie do domu nierządnicy i wyprowadźcie stamtąd tę kobietę i wszystkich jej najbliższych, jak to jej przysięgliście. **23.** I poszli młodzieńcy, którzy przeprowadzili wywiad, i wyprowadzili Rachab, jej ojca i matkę, jej braci, i wszystkich jej najbliższych, całą jej rodzinę wyprowadzili i umieścili ich poza obozem izraelskim. **24.** Miasto zaś wraz ze wszystkim, co w nim było, spalili ogniem, a tylko srebro i złoto oraz przedmioty z miedzi i żelaza oddali do skarbcza domu Pana. **25.** Nierządnicę Rachab, rodzinę jej ojca i wszystko, co miała, zachował Jozue przy życiu. Zamieszkała ona wśród Izraela po dzień dzisiejszy, ponieważ ukryła posłańców, których wysłał Jozue, aby przeprowadzili wywiad w Jerychu. **26.** W tym czasie kazał Jozue ludowi złożyć przysięgę: Przeklęty będzie przed Panem mąż, który podejmie odbudowę tego miasta, Jerycha! Na swoim pierwotnym założy jego fundament i na swoim najmłodszym postawi jego bramy. **27.** I był Pan z Jozuem, a wieść o nim rozeszła się po całym kraju.

Rozdział 7

Porażka Izraelitów pod Aj

1. Lecz synowie izraelscy targnęli się na to, co było obłożone klątwą. Achan, syn Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha z plemienia Judy, wziął nieco z tego, co było obłożone klątwą. Wtedy zapłonął gniew Pana przeciwko synom izraelskim. 2. I wysłał Jozue mężów z Jerycha do Aj, które jest koło Bet-Awen na wschód od Betel, i rzekł do nich: Idźcie i przeprowadźcie wywiad w tej ziemi. Mężowie ci poszli i przeprowadzili wywiad w Aj. 3. A kiedy wrócili do Jozuego, rzekli do niego: Niech nie wyrusza cały lud. Niech wyruszy około dwóch albo trzech tysięcy mężów i uderzy na Aj. Nie trudź tam całego ludu, bo tamtych jest niewielu. 4. I wyruszyło tam z ludu około trzech tysięcy mężów, lecz uciekli oni przed mężami z Aj, 5. A mężowie z Aj zabili z nich około trzydziestu sześciu mężów i gonili ich od bramy miasta aż do kamieniołomów, i pobili ich na zboczu. Stopniało przeto serce ludu i stało się jak woda.

Pokuta Jozuego i starszych izraelskich

6. Wtedy Jozue rozdarł swoje szaty i padł twarzą na ziemię przed Skrzynią Pana i leżał tak aż do wieczora, on i starsi izraelscy, i sypali proch na swoje głowy. 7. I rzekł Jozue: Ach, Panie, Panie mój, dlaczego przeprowadziłeś ten lud przez Jordan? Czy aby wydać nas w ręce Amorejczyków na zagładę? Obyśmy byli pozostali po tamtej stronie Jordanu! 8. O Panie, cóż mam powiedzieć, gdy oto Izrael odwrócił się tyłem do swoich nieprzyjaciół? 9. Usłyszą to Kananejczycy i wszyscy mieszkańcy tej ziemi, zwrócą się przeciwko nam i wytepią imię nasze z tej ziemi. Co wtedy uczynisz dla wielkiego imienia twego? 10. A Pan rzekł do Jozuego: Wstań! Czemu leżysz twarzą do ziemi?

Wykrycie świętokradztwa Achana

11. Izrael zgrzeszył: Naruszyli moje przymierze, które im narzuciłem. Wzięli nieco z tego, co było obłożone klątwą, ukradli, zataili i włączyli to do swoich rzeczy. 12. Dlatego nie mogą synowie izraelscy ostać się wobec swoich nieprzyjaciół, ale podają tyły swoim nieprzyjaciółom, bo sami zostali obłożeni klątwą. Nie pozostanę nadal z wami, jeżeli nie usuniecie spośród siebie tego, co jest obłożone klątwą. 13. Wstań! Poświęć lud i powiedz: Poświęćcie się na jutro, gdyż tak mówi Pan, Bóg Izraela: To, co jest obłożone klątwą, jest pośród ciebie, Izraelu. Nie będziesz mógł ostać się wobec swoich nieprzyjaciół, dopóki nie usuniecie spośród siebie tego, co jest obłożone klątwą. 14. Jutro rano wystąpicie według waszych plemion. Plemię, które Pan przez los wyznaczy, wystąpi według rodów, a ród, który Pan przez los wyznaczy, wystąpi według rodzin, rodzina zaś, którą Pan przez los wyznaczy, wystąpi według mężów. 15. Kto zaś zostanie przychwycony na tym, że posiada to, co jest obłożone klątwą, ten zostanie spalony ogniem ze wszystkim, co do niego należy, ponieważ naruszył przymierze Pana i dopuścił się rzeczy nikczemnej w Izraelu. 16. Jozue wstał wcześniej rano i kazał Izraelowi wystąpić według plemion,

a los padł na plemię Judy. **17.** Potem kazał wystąpić rodom Judy, a los padł na ród Zeracha. Potem kazał wystąpić rodowi Zeracha, rodzina za rodziną, a los padł na rodzinę Zabdiego. **18.** Potem kazał wystąpić jego rodzinie według mężów, a los padł na Achana, syna Karmiego, syna Zabdiego, syna Zeracha, z plemienia Judy. **19.** Wtedy Jozue rzekł do Achana: Synu mój, oddaj Panu, Bogu Izraela, chwałę i złoś mu wyznanie. Oznajmij mi to, co uczyniłeś, niczego przede mną nie ukrywaj! **20.** I Achan, odpowiadając Jozuemu, rzekł: Zaiste, ja zgrzeszyłem przeciwko Panu, Bogu Izraela. Postąpiłem mianowicie tak: **21.** Ujrzałem wśród łupów piękny płaszcz babiloński, dwieście sykli srebra i jedną sztabę złota wagi pięćdziesięciu sykli. Zapragnąłem ich i zabrałem je. Oto są one zakopane w ziemi w obrębie mojego namiotu, a srebro na spodzie. **22.** Wysłał więc Jozue posłańców, którzy pobiegli do namiotu, i oto był on zakopany w jego namiocie, a srebro na spodzie. **23.** Zabrali je z namiotu i przynieśli do Jozuego i do wszystkich synów izraelskich, i złożyli je przed Panem. **24.** Wtedy Jozue wziął Achana, syna Zeracha, srebro, płaszcz i sztabę złota, jego synów i córki, jego woły, osły i owce, namiot i całe jego mienie, a cały Izrael był z nim, i zaprowadzili ich do doliny Achor.

Ukamienowanie Achana i jego rodziny

25. I rzekł Jozue: Jak ty sprowadziłeś na nas nieszczęście, tak niech dziś Pan sprowadzi na ciebie nieszczęście! I ukamienował go cały Izrael. Spalili ich i ukamienowali. **26.** Następnie wzniesli nad nim wielki stos kamieni, który jest tam do dnia dzisiejszego, Pan zaś uśmierzył swój płomienny gniew. Dlatego to miejsce nazywa się do dnia dzisiejszego doliną Achor.

Rozdział 8

Zdobycie miasta Aj dzięki zasadzce

1. I rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się i nie lękaj się! Weź z sobą cały zbrojny lud, powstań i wyrusz do Aj. Patrz, oto Ja wydam w twoje ręce króla Aj z jego ludem, miastem i ziemią. **2.** A postąpisz z Aj i z jego królem tak, jak postąpiłeś z Jerychem i jego królem. Możecie jednak podzielić między siebie jego łupy i bydło. Zastaw na miasto zasadzkę od jego tyłów. **3.** Ruszył tedy Jozue i cały zbrojny lud przeciwko Aj. Jozue wybrał trzydzieści tysięcy dzielnych wojowników i wyprawił ich nocą, **4.** Nakazawszy im: Oto wy ustawicie się jako zasadzka dla miasta od jego tyłów. Nie oddalajcie się bardzo od miasta i bądźcie wszyscy w pogotowiu. **5.** Ja zaś i cały lud, który pozostanie przy mnie, zbliżymy się do miasta. A gdy oni ruszą na nas jak poprzednio, będziemy przed nimi uciekać, **6.** Oni wyjdą za nami, aż ich odciągniemy od miasta, bo powiedzą sobie: Uciekają przed nami, jak poprzednio. Podczas gdy my będziemy przed nimi uciekali, **7.** Wy wypadniecie z zasadzki i zajmiecie miasto, a Pan, Bóg wasz, wyda je w wasze ręce. **8.** Gdy zaś zajmiecie miasto, podpalicie je. Uczynicie tak zgodnie ze słowem Pańskim. Oto taki jest mój rozkaz. **9.** I odprawił ich Jozue, a oni poszli, aby zrobić zasadzkę, i rozłożyli się między Betel i Aj, na zachód od Aj. Jozue zaś spędził tę noc wśród ludu. **10.** Nazajutrz Jozue wstał wczesnym rankiem, odbył

przegląd ludu i ruszył ze starszymi Izraela na czele ludu do Aj. **11.** Cały zbrojny lud, który był z nim, ciągnął naprzód, dotarł do miasta i rozłożył się po stronie północnej miasta Aj, tak że między nim a Aj była dolina. **12.** Następnie wziął około pięciu tysięcy mężów i ustawił ich jako zasadzkę między Betel a Aj, na zachód od miasta. **13.** Ustawili też lud, cały obóz po stronie północnej od miasta, a straż tylną po stronie zachodniej od miasta; Jozue zaś udał się tej nocy na środek doliny. **14.** Gdy to król Aj ujrzał, on i cały jego lud, mężowie miasta, wyruszyli śpiesznie wczesnym rankiem na zbocze na skraju Araba, aby walczyć z Izraelem. Nie wiedział jednak, że za miastem jest zastawiona na niego zasadzka. **15.** Jozue i cały Izrael udawali, że są przez nich rozgromieni i uciekali w kierunku pustyni. **16.** Wtedy zwołano całą ludność, która była w mieście, aby ich ścigano. Ścigali więc Jozuego i zostali odciągnięci od miasta. **17.** W Aj i w Betel nie pozostał ani jeden mąż, który by nie był wyruszył za Izraelem; pozostawili miasto otwarte i ścigali Izraela. **18.** Wtedy rzekł Pan do Jozuego: Wyciągnij oszczep, który masz w ręce, w kierunku Aj, bo wydam je w twoją rękę. Jozue wyciągnął oszczep, który miał w swojej ręce, w kierunku miasta. **19.** Gdy wyciągnął swoją rękę, ludzie z zasadzki szybko zerwali się ze swego miejsca, pobiegli i wtargnęli do miasta, zajęli je i szybko je podpalili. **20.** Wtem obejrzel się mężowie z Aj i zobaczyli, jak dym z miasta wznosi się ku niebu, i nie mieli siły do ucieczki ani w tę, ani w tamtą stronę. Lud zaś, który uciekał w stronę pustyni, zwrócił się przeciwko ścigającym. **21.** Jozue bowiem i cały Izrael, widząc, że ludzie z zasadzki zajęli miasto i że dym z miasta wznosi się ku górze, zawrócili i uderzyli na mężów z Aj. **22.** Tamci wyszli z miasta przeciwko nim i dostali się między Izraelitów z jednej i z drugiej strony. Ci zaś rozgromili ich tak, że nikt się nie ostał i nikt nie uszedł. **23.** Króla Aj zaś pojмали żywcem i przyprowadzili go do Jozuego. **24.** Gdy Izrael wyciął w pień wszystkich mieszkańców Aj w otwartym polu i na pustyni, gdzie ich ścigali, i gdy już wszyscy aż do ostatniego polegli od miecza, zwrócił się cały Izrael przeciwko Aj i pobił je ostrzem miecza. **25.** Wszystkich poległych w owym dniu mężczyzn i kobiet było dwanaście tysięcy, wszystko mieszkańcy Aj. **26.** Jozue nie cofnął ręki, którą wyciągnął z oszczepem, dopóki nie zostali wybici wszyscy obłożeni klątwą mieszkańcy Aj. **27.** Jedynie bydło i łupy tego miasta zabrał Izrael dla siebie zgodnie z nakazem Pana, danym Jozuemu. **28.** Jozue spalił Aj i zrobił z niego kupę gruzu po wieczne czasy, pustkowiem aż do dnia dzisiejszego. **29.** Król Aj natomiast wisiał na drzewie aż do wieczora, a gdy słońce zaszło, Jozue kazał zdjąć jego zwłoki z drzewa i porzucić je u wejścia do bramy miasta. Wzniesiono nad nim wielki stos kamieni, który istnieje aż do dnia dzisiejszego. **30.** Wtedy zbudował Jozue ołtarz dla Pana, Boga Izraela, na górze Ebal. **31.** Jak nakazał synom izraelskim Mojżesz, sługa Pana, jak jest napisane w księdze zakonu Mojżeszowego: ołtarz z nie ciosanych kamieni, nie obrabianych żelazem. Na nim złożono Panu ofiary całopalne i ofiary pojednania. **32.** Tam też sporządził na kamieniach odpis zakonu, jaki Mojżesz spisał wobec synów izraelskich. **33.** Cały Izrael ze swoimi starszymi, przełożonymi i sędziami, zarówno obcy przybysze jak i tubylcy, stali z jednej i drugiej strony Skrzyni, naprzeciw kapłanów Lewitów, noszących Skrzynię Przymierza Pana, przy czym jedna jego połowa zwrócona była ku górze Garizim, a druga połowa ku

górze Ebal, jak poprzednio Mojżesz, sługa Pana, nakazał błogosławić lud izraelski. **34.** Potem odczytał wszystkie słowa zakonu, błogosławieństwa i przekleństwa, wszystko tak, jak było napisane w księdze zakonu. **35.** Nie było ani jednego słowa, które Mojżesz nakazał, którego by Jozue nie odczytał wobec całego zgromadzenia izraelskiego, także wobec kobiet, dzieci i obcych przybyszów, którzy z nimi przestawali.

Rozdział 9

Podstępne wyludzenie przymierza przez Gibeonitów

1. A gdy usłyszeli o tym wszyscy królowie, którzy mieszkali z tamtej strony Jordanu, w górach i na nizinach oraz na całym wybrzeżu Wielkiego Morza aż do Libanu, więc Chetejczycy, Amorejczycy, Kananejczycy, Peryzyjczycy, Chiwwijczycy i Jebujejczycy, **2.** Połączyli się, aby jednomyślnie podjąć walkę z Jozuem i z Izraelem. **3.** Lecz mieszkańcy Gibeonu, usłyszawszy o tym, jak Jozue postąpił z Jerychem i z Aj, **4.** Postanowili także użyć podstępu. Wybrali się w drogę, zaopatrzeni w żywność, wzięli z sobą stare worki na swoje osły i stare, popękane i połatane łagwie na wino, **5.** Włożyli na swoje nogi zdarte i połatane sandały, a na siebie zniszczone szaty; wszystek zaś ich chleb na drogę był suchy i pokruszony. **6.** I przyszedli do Jozuego do obozu w Gilgal i rzekli do niego i do mężów izraelskich: Przybyliśmy z dalekiego kraju, zawrzyjcie więc z nami przymierze. **7.** A mężowie izraelscy odpowiedzieli Chiwwijczykom: Może mieszkacie wpośród nas, jakże więc mamy zawrzeć z wami przymierze? **8.** Oni zaś rzekli do Jozuego: Sługami twoimi jesteśmy. A Jozue rzekł do nich: Kim jesteście i skąd przybywacie? **9.** Oni odpowiedzieli mu: Z bardzo dalekiej ziemi przybyli słudzy twoi dla imienia Pana, Boga twego; słyszeliśmy bowiem wieść o nim i o wszystkim, co uczynił w Egipcie; **10.** I o wszystkim, co uczynił obu królom amorejskim z tamtej strony Jordanu, Sychonowi, królowi Cheszbenu, i Ogowi, królowi Baszanu, który mieszkał w Asztarot. **11.** Rzekli więc do nas nasi starsi i wszyscy mieszkańcy naszej ziemi: Weźcie z sobą żywność na drogę i wyjdźcie na ich spotkanie, i powiedzcie im: Jesteśmy waszymi sługami, zawrzyjcie więc z nami przymierze. **12.** Ten chleb nasz był jeszcze ciepły, gdy zaopatrywaliśmy się weń w domach naszych na drogę, wyruszając do was, teraz zaś jest już suchy i pokruszony. **13.** Te łagwie na wino, które były nowe, kiedy je napelnialiśmy, są oto popękane; te szaty nasze i sandały są zdarte z powodu bardzo dalekiej drogi. **14.** Wtedy mężowie izraelscy przyjęli nieco z ich żywności na drogę, ale wyroczni Pana nie pytali. **15.** Jozue zawarł z nimi pokój i przymierze, że zachowa ich przy życiu, a przełożeni zboru im to zaprzysięgli. **16.** Ale w trzy dni po zawarciu z nimi przymierza dowiedzieli się, że są z bliska i że mieszkają wśród nich. **17.** Wyruszyli więc synowie izraelscy i trzeciego dnia dotarli do ich miast; a miastami tymi były: Gibeon, Kefira, Beerot i Kiriattearim. **18.** Synowie izraelscy nie pozabijali ich, ponieważ przełożeni zboru zaprzysięgli im to na Pana, Boga Izraela. Cały zbór jednak szemrał przeciwko przełożonym. **19.** Wtedy rzekli wszyscy przełożeni do całego zboru: Zaprzysięgliśmy im to na Pana, Boga Izraela, i teraz nie możemy ich tknąć. **20.** Lecz to im

uczynimy, skoro pozostawimy ich przy życiu, aby nie spadł na nas gniew z powodu złożonej im przysięgi. **21.** Powiedzieli im więc przełożeni: Pozostaną przy życiu, lecz będą rąbali drzewo i nosili wodę dla całego zboru, jak powiedzieli im przełożeni. **22.** Jozue przywołał ich i rzekł do nich: Dlaczego oszukaliście nas, mówiąc: Jesteśmy z bardzo daleka, skoro mieszkacie wpośród nas. **23.** Będziecie więc przeklęci i nigdy nie zostaniecie zwolnieni od rąbania drzewa i noszenia wody dla domu mojego Boga. **24.** A oni odpowiedzieli Jozuemu: Słudzy twoi dowiedzieli się jako o rzeczy pewnej, że Pan, Bóg twój, nakazał Mojżeszowi, słudze swemu, oddać wam całą tę ziemię i wytępić wszystkich mieszkańców tej ziemi przed waszym nadejściem. Baliśmy się więc bardzo z waszego powodu o nasze życie i tak postąpiliśmy. **25.** Otóż teraz jesteś w twoim ręku; co ci się dobrym i słusznym wydaje, aby z nami uczynić, to uczyn. **26.** Tak im też uczynił: wyrwał ich z ręki synów izraelskich i ci ich nie zabili. **27.** Ale Jozue przeznaczył ich w tym dniu do rąbania drzewa i noszenia wody dla zboru i dla ołtarza Pana aż do dnia dzisiejszego w miejscu, które miał wybrać.

Rozdział 10

Kolejne pokonywanie tubylców ziemi kanaanejskiej

1. A gdy Adoni-Sedek, król Jeruzalemu, usłyszał, że Jozue zajął Aj i zniszczył je jako obłożone klątwą - bo jak uczynił z Jerychem i jego królem, tak uczynił też z Aj i jego królem - i że mieszkańcy Gibeonu zawarli pokój z Izraelem, i przebywali wśród nich, **2.** Złękł się bardzo, bo Gibeon było wielkim miastem, jako jedno z miast królewskich, większym nawet niż Aj, a wszyscy jego mężczyźni byli wojownikami, **3.** Wysłał więc Adoni-Sedek, król Jeruzalemu, do Hohama, króla Hebronu, do Pireama, króla Jarmutu, do Japii, króla Lachisz, i do Debira, króla Eglonu, poselstwo tej treści: **4.** Przyjdźcie do mnie i pomóżcie mi zniszczyć Gibeon za to, że zawarło pokój z Jozuem i z synami izraelskimi. **5.** Zebrało się tedy i wyruszyło pięciu królów amorejckich: król Jeruzalemu, król Hebronu, król Jarmutu, król Lachiszu i król Eglonu z całym swoim wojskiem, oblegli Gibeon i nacierali na nie. **6.** Wtedy mężowie Gibeonu wysłali do Jozuego do obozu w Gilgal poselstwo tej treści: Nie cofaj swojej ręki od sług twoich, przybądź do nas śpiesznie, ocal nas i pomóż nam; bo zebrali się przeciwko nam wszyscy królowie amorejscy, mieszkający w górach. **7.** Wyruszył więc Jozue z Gilgal, on, a z nim cały lud wojenny i wszyscy zbrojni mężowie. **8.** I rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się ich, gdyż wydam ich w twoje ręce; nikt z nich nie ostoi się przed tobą. **9.** Gdy Jozue napadł na nich z nienacką - przez całą noc ciągnął z Gilgal - **10.** Pan wzbudził wśród nich strach przed Izraelem i zadał im wielką klęskę pod Gibeonem i ścigał ich w stronę wzniesienia w Bet-Choron, a bił ich aż do Azeka i aż do Makkeda. **11.** A gdy, uciekając przed Izraelem, znaleźli się na zboczach Bet-Choron, Pan godził w nich z nieba wielkimi kamieniami aż do Azeka, tak że poginęli. Tych, którzy poginęli od gradu kamieni, było więcej niż tych, których synowie izraelscy wybili mieczem. **12.** Wtedy - a było to w dniu, kiedy Pan wydał Amorejczyków w ręce synów izraelskich - powiedział Jozue do Pana wobec Izraela: Słońce, zatrzymaj się w Gibeonie, A ty, księżycu, w dolinie Ajalon!

13. I zatrzymało się słońce, i stanął księżyc, dopóki naród nie zemścił się na swoich nieprzyjaciółach. Czy nie jest to zapisane w Księdze Prawego? I zatrzymało się słońce pośrodku nieba i nie śpieszyło się do zachodu nieomal przez cały dzień. **14.** A takiego dnia, jak ten nie było ani przedtem, ani potem, aby Pan wysłuchał głosu człowieka, gdyż Pan walczył za Izraela. **15.** Potem Jozue i cały Izrael z nim powrócił do obozu, do Gilgal. **16.** Lecz owych pięciu królów zbiegło i ukryło się w jaskini pod Makkeda. **17.** I doniesiono Jozuemu: Znalezione pięciu królów, ukrytych w jaskini pod Makkeda. **18.** I rzekł Jozue: Zatoczcie wielkie kamienie przed wejście do jaskini i postawcie przy niej mężów, aby ich pilnowali, **19.** Wy zaś nie zatrzymujcie się! Ścigajcie waszych nieprzyjaciół, wybijcie pozostających z nich w tyle i nie pozwólcie im wejść do swoich miast, gdyż Pan, Bóg wasz, wydał ich w wasze ręce. **20.** Gdy tedy Jozue i synowie izraelscy wycięli ich w pień w straszliwej rzezi aż do ich całkowitego wytępienia, a ocalałe ich resztki schroniły się w warownych miastach, **21.** Powrócił cały lud zdrowo do obozu do Jozuego w Makkeda. Nikt nie ośmielił się przeciwko synom izraelskim nawet słowo wypowiedzieć. **22.** Potem rzekł Jozue: Otwórzcie wejście do jaskini i wyprowadźcie do mnie owych pięciu królów z jaskini. **23.** I uczynili tak, i wyprowadzili do niego owych pięciu królów z jaskini: króla Jeruzalemu, króla Hebronu, króla Jarmutu, króla Lachiszu, króla Eglonu. **24.** Kiedy wyprowadzono owych królów do Jozuego, Jozue zwołał wszystkich mężów izraelskich i rzekł do dowódców wojowników, którzy z nim ciągnęli: Zbliźcie się i postawcie swoje nogi na karkach tych królów. Zbliżyli się więc i postavili swoje nogi na ich karkach. **25.** I rzekł do nich Jozue: Nie bójcie się i nie lękajcie się, bądźcie silni i odważni, bo tak uczyni Pan wszystkim waszym nieprzyjaciołom, z którymi będziecie walczyć. **26.** Następnie Jozue kazał ich stracić, pozbawić życia i powiesić na pięciu drzewach. I wisieli na tych drzewach aż do wieczora. **27.** A gdy słońce zachodziło, nakazał Jozue, żeby ich zdjęto z drzew i wrzucono do jaskini, gdzie się ukryli. A u wejścia do jaskini położono wielkie kamienie, które tam się znajdują aż do dnia dzisiejszego. **28.** Jozue zajął w tym dniu także Makkeda i wytracił jej mieszkańców oraz jej króla ostrzem miecza jako obłożonych klątwą wraz ze wszystkim, co w niej żyło. Nikogo nie zostawił przy życiu, a z królem Makkeda postąpił tak, jak postąpił z królem Jerycha. **29.** Potem ruszył Jozue i cały Izrael z nim z Makkeda do Libny i walczył przeciwko Libnie. **30.** Także i tę wraz z jej królem wydał Pan w ręce Izraela i wytracił ją ostrzem miecza, a ze wszystkich, którzy tam żyli, nikogo nie zostawił przy życiu i postąpił z jej królem tak, jak postąpił z królem Jerycha. **31.** Potem ruszył Jozue i cały Izrael z nim z Libny do Lachiszu, obległ je i wszczął przeciwko niemu działania wojenne. **32.** I wydał Pan Lachisz w ręce Izraela; zdobył je drugiego dnia i wytracił ostrzem miecza wszystkich, którzy tam żyli tak samo, jak postąpił z Libną. **33.** Wtedy Horam, król Gezeru, wyruszył na pomoc Lachiszowi. Lecz Jozue pobił go wraz z jego ludem tak, iż nikogo nie zostawił przy życiu. **34.** Potem ruszył Jozue i cały Izrael z nim z Lachiszu do Eglonu: oblegli je i wszczęli przeciwko niemu działania wojenne. **35.** Zajęli je tego samego dnia i wytracili ostrzem miecza wszystkich, którzy tam żyli; tego samego dnia wytracił je jako obłożone klątwą podobnie, jak postąpił z Lachisz. **36.** Potem Jozue i cały Izrael z nim wyruszył z Eglonu do

Hebronu i wszczęli przeciwko niemu działania wojenne, **37**. Zdobyli go i wytracili ostrzem miecza wraz z jego królem i ze wszystkimi jego miastami, i nikogo w nim nie zostawił przy życiu. Podobnie jak postąpił z Eglonem, wytracił go wraz ze wszystkimi, którzy w nim żyli, jako obłożone klątwą. **38**. Potem Jozue i cały Izrael z nim zawrócił do Debiru i wszczął przeciwko niemu działania wojenne, **39**. Zdobył go i wytracił ostrzem miecza wraz z jego królem i ze wszystkimi jego miastami, i wszystkich, którzy w nim żyli, wybili jako obłożonych klątwą, nikogo nie zostawiając przy życiu; jak postąpił z Hebronem oraz z Libną i jej królem, tak postąpił z Debirem i jego królem. **40**. Tak podbił Jozue całą tę ziemię: góry i krainę południową, nizinę i zbocza gór oraz wszystkich ich królów, nikogo nie zostawiając przy życiu, a wszystko, co żyło, wytracając jako obłożone klątwą, jak nakazał Pan, Bóg Izraela. **41**. Jozue wytracił ich od Kadesz-Barnea aż do Gazy oraz całą ziemię Goszen aż do Gibeonu. **42**. Wszystkich tych królów wytracił i ziemię ich podbił Jozue za jednym zamachem, gdyż Pan, Bóg Izraela, walczył za Izraela. **43**. Potem Jozue i cały Izrael z nim powrócił do obozu, do Gilgal.

Rozdział 11

Pokonanie Jabina i jego sprzymierzeńców

1. A gdy Jabin, król Chasoru, usłyszał o tym, posłał wiadomość do Jobaba, króla Madonu, do króla Szimronu, do króla Achszafu **2**. I do królów, którzy mieszkali na północy, w górach i w stepie na południe od Kinneret, na nizinie i w pasmach górskich koło Dor na zachodzie, **3**. Do Kananejczyków na wschodzie i na zachodzie, i do Amorejczyków, i Chetejczyków, i Peryzyjczyków, i Jebuzejczyków w górach, i do Chiwwijczyków u stóp Hermonu w ziemi Mispa. **4**. A oni wyruszyli z całym swoim wojskiem, lud liczny, jak piasek na brzegu morskim, mając koni i wozów bardzo wiele. **5**. Wszyscy ci królowie skupili swoje siły, wyruszyli i stanęli razem obozem nad wodami Merom, aby walczyć przeciwko Izraelowi. **6**. I rzekł Pan do Jozuego: Nie bój się ich, bo jutro o tej porze sprawię, że wszyscy padną trupem przed Izraelem. Konie ich okulawisz, a wozy ich spalisz w ogniu. **7**. A gdy Jozue i wszyscy jego wojownicy podeszli niepostrzeżenie ku nim nad wody Merom i napadli na nich, **8**. Pan wydał ich w ręce Izraelitów i rozgromili ich, i ścigali aż po Wielki Sydon i aż po Misrefot-Maim, i aż po dolinę Misper na wschodzie. Rozgromili ich tak, że nikt z nich nie pozostał przy życiu. **9**. I postąpił z nimi Jozue tak, jak mu nakazał Pan; konie ich okulawił, a wozy ich spalił w ogniu. **10**. W tym czasie Jozue zawrócił i zajął Chasor, a jego króla zabił mieczem; Chasor bowiem było poprzednio stolicą wszystkich tych królestw. **11**. Pobili ostrzem miecza i wytracili jako obłożone klątwą wszystko, co w nim żyło; nic nie zachowało się przy życiu, Chasor zaś kazał spalić w ogniu. **12**. Jozue zajął także wszystkie miasta tych królów, wziął do niewoli wszystkich ich królów, pobił ich ostrzem miecza i wytracił jako obłożonych klątwą, jak nakazał Mojżesz, sługa Pana. **13**. Izrael nie spalił natomiast żadnego z miast, położonych na wzgórzach, z wyjątkiem Chasoru; jedynie to kazał Jozue spalić. **14**. Wszystkie łupy z tych miast oraz bydło zabrali synowie izraelscy dla siebie, wszystkich ludzi zaś pobili ostrzem miecza aż do zupełnego

ich wyćpienia, nie pozostawiając nikogo przy życiu. **15.** Jak Pan nakazał swemu słudze Mojżeszowi, tak Mojżesz nakazał Jozuemu i tak Jozue postąpił; nie zaniechał niczego z tego wszystkiego, co Pan nakazał Mojżeszowi.

Zajęcie całej ziemi kanaanejskiej

16. Tak zajął Jozue tę ziemię, góry i cały kraj południowy, całą ziemię Goszen, nizinę i step, pogórze izraelskie i jego niziny, **17.** Od Łysej Góry, wznoszącej się w stronę Seiru aż po Baal-Gad w dolinie Libanu u stóp pasma górskiego Hermonu, a wszystkich ich królów pojmał i wytracił. **18.** Wojna, którą prowadził Jozue ze wszystkimi tymi królami, była długotrwała. **19.** Nie było miasta, które by zawarło pokój z synami izraelskimi, oprócz Chiwwijczyków, mieszkających w Gibeonie; wszystkie inne wzięli w walce orężnej. **20.** Bo Pan to sprawił, że serce ich było harde, tak iż prowadzili wojnę z Izraelem, aby obłożył ich klątwą i aby nie było dla nich litości, lecz aby ich wytracono, jak Pan nakazał Mojżeszowi. **21.** W owym czasie wyruszył Jozue i wyćpił Anakitów z okolic górzystych, z Hebronu, z Debiru, z Anabu, z całego pogórza judzkiego i z całego pogórza izraelskiego. Jozue obłożył ich klątwą wraz z ich miastami. **22.** Anakici nie uchowali się w ziemi izraelskiej; utrzymali się tylko w Gazie, w Gat i w Aszdodzie. **23.** W ten sposób Jozue zajął całą ziemię, zgodnie z tym wszystkim, co Pan mówił do Mojżesza; Jozue oddał ją Izraelitom w posiadanie, każdemu jego dział według ich plemion. A ziemia doznała wytchnienia od wojny.

Rozdział 12

Królowie pokonani przez Izraela pod wodzą Mojżesza

1. A oto królowie ziemi, których synowie izraelscy wytracili i których ziemię wzięli w posiadanie za Jordanem, na wschodzie, od rzeki Arnon aż po góry Hermonu oraz cały step na wschodzie: **2.** Sychon, król Amorejczyków, który mieszkał w Cheszbonie, a panował od Aroer, które leży nad brzegiem rzeki Arnon, poprzez środek doliny i połowę Gileadu, aż do rzeki Jabbok, granicy Ammonitów, **3.** I nad stepem aż do morza Kinneret na wschodzie, i aż do morza stepu, Morza Słonego na wschodzie w kierunku Bet-Hajjeszimot, a na południu nad ziemią pod zboczem gór Pizga **4.** Oraz nad obszarem, należącym do Oga, króla Baszanu, który ocalał z rodu olbrzymów, mieszkał w Asztarot i w Edrei; **5.** A panował nad pasmem gór Hermon i nad Salchą, całym Baszanem aż do granic Geszurytów i Maachatytów oraz połowę Gileadu, stanowiącego też granicę Sychona, króla Cheszbonu. **6.** Mojżesz, sługa Pana, i synowie izraelscy wytracili ich; Mojżesz, sługa Pana, oddał ich ziemię w posiadanie Rubenitom, Gadytom i połowie plemienia Manassesa.

Królowie pokonani przez Izraela pod wodzą Jozuego

7. A oto królowie ziemi, których wytracił Jozue i synowie izraelscy po drugiej stronie Jordanu na zachodzie, poczynawszy od Baal-Gad w dolinie Libanu aż do Łysej Góry, wznoszącej się w stronę Seiru. Jozue oddał ich ziemię w posiadanie plemionom izraelskim, każdemu odpowiedni dla niego dział, 8. W górach, na nizinie, na stepie, na zboczach górskich, na puszczy, w krainie południowej: ziemię Chetejczyków, Amorejczyków, Kananejczyków, Peryzyjczyków, Chiwwijczyków i Jebuzejczyków. 9. Król Jerycha jeden; król Aj obok Betelu jeden; 10. Król Jeruzalem jeden; król Hebronu jeden; 11. Król Jarmutu jeden; król Lachiszu jeden; 12. Król Eglonu jeden; król Gezeru jeden; 13. Król Debiru jeden; król Gederu jeden; 14. Król Hormu jeden; król Aradu jeden; 15. Król Libny jeden; król Adullam jeden; 16. Król Makkeda jeden; król Betelu jeden; 17. Król Tappuachu jeden; król Cheferu jeden; 18. Król Efeku jeden; król Laszaronu jeden; 19. Król Madonu jeden; król Chasoru jeden; 20. Król Szimron-Meronu jeden; król Achsafu jeden; 21. Król Taanachu jeden; król Megiddo jeden; 22. Król Kedeszu jeden; król Joknoamu pod Karmelem jeden; 23. Król Doru w paśmie gór Dor jeden; król Goim w Gilgal jeden; 24. Król Tirsy jeden; razem trzydzieści jeden królów.

Rozdział 13

Ziemia jeszcze nie objęta w posiadanie

1. Kiedy Jozue się zestarzał i był w podeszłym wieku, rzekł Pan do niego: Ty się zestarzałeś i jesteś w podeszłym wieku, a pozostało jeszcze bardzo wiele ziemi do objęcia w posiadanie. 2. Ta ziemia jeszcze pozostała: wszystkie okręgi Filistynów oraz Geszurytów, 3. Od Szichoru, który płynie na wschód od Egiptu, aż do północnej granicy Ekronu - uważana za ziemię kanaanejską - jest pięciu książąt filistyńskich z Gazy, z Aszdodu, z Aszkalonu, z Gat, z Ekronu: nadto Awwijczycy 4. Na południu: cała ziemia kanaanejska oraz Meara, która należy do Sydończyków, aż do Afek, aż do granicy Amorejczyków. 5. Ponadto ziemia Giblitów, cały Liban na wschodzie od Baal-Gad u podnóża gór Hermon aż do miejsca, gdzie się idzie do Hamat; 6. Wszystkich mieszkańców gór, od Libanu aż do Misrefot-Maim, wszystkich Sydończyków Ja wypędzę przed synami izraelskimi. Rozłóż tylko ich ziemię jako dziedzictwo między Izraelitów, jak ci nakazałem. 7. Podziel więc teraz tę ziemię jako dziedzictwo między dziewięć plemion i pół plemienia Manassesza,

Przydział dla plemion: Rubena, Gada i połowy Manassesza

8. Gdyż połowa plemienia Manassesza oraz Rubenici i Gadyci otrzymali już swoje dziedzictwo, które dał im Mojżesz z tamtej strony Jordanu na wschodzie, gdy przydziałał im je Mojżesz, sługa Pana. 9. Od Aroer, które leży na skraju doliny Arnonu, i od miasta, które jest w środku doliny wraz z całą równiną od Medeba aż do Dibonu, 10. I wszystkie miasta Sychona, króla Amorejczyków, który panował w Cheszbonie aż do granicy Ammonitów, 11. I Gilead oraz obszar Geszurytów i Maachatytów, całe

pasmo górskie Hermon i cały Baszan aż po Salcha, **12.** Całe królestwo Oga w Baszanie, który panował w Asztarot i w Edrei; on jeden ocalał z rodu olbrzymów. Tych Mojżesz pobił i wypędził. **13.** Lecz synowie izraelscy nie wypędzili Geszurytów i Maachatyków, tak że Geszuryci i Maachatyci mieszkają między Izraelitami aż do dnia dzisiejszego. **14.** Tylko plemieniu Lewiego nie dał dziedzictwa; ofiary ogniowe składane Panu, Bogu Izraela, są jego dziedzictwem, jak mu to powiedział. **15.** I dał Mojżesz plemieniu Rubenitów dziedzictwo, według ich rodów. **16.** Mieli oni obszar od Aroer, które leży na skraju doliny Arnonu i od miasta, które jest w środku doliny, wraz z całą równiną wokół Medeba, **17.** Cheszbon i wszystkie jego miasta, które leżą na równinie Dibon, Bamot-Baal i Bet-Baal-Meon, **18.** Jachsa, Kedemot, Mefaat, **19.** Kiriataim, Sibma, Zeret-Haszszachar na wzgórzu w tej równinie **20.** I Bet-Peor, i zbocze górskie Pizga, i Bet-Jeszimot **21.** Oraz wszystkie miasta na równinie, całe królestwo króla Amorejczyków Sychona, który panował w Cheszbonie, a którego Mojżesz pobił wraz z książętami Midianitów Ewi, Rekem, Sur, Chur i Reba, książęta Sychona, zamieszkali w tej ziemi. **22.** Również wróżbitę Bileama, syna Beora, zabili synowie izraelscy mieczem, wśród innych poległych. **23.** Granicę Rubenitów stanowił Jordan i jego nabrzeże. To jest dziedzictwo Rubenitów, według ich rodów, miasta i przyległe do nich osiedla. **24.** Plemieniu Gadytów dał Mojżesz dziedzictwo według ich rodów. **25.** Mieli oni obszar Jazer, wszystkie miasta Gileadu oraz połowę ziemi Ammonitów aż do Aroer, które leży na wschód od Rabba, **26.** Od Cheszbonu do Ramat-Mispa i do Betonim oraz od Machanaim aż do Lo-Debar, **27.** W dolinie zaś Bet-Haram, Bet-Nimra, Sukkot i Safon, resztę królestwa Sychona, króla Cheszbonu, Jordan i jego nabrzeże aż do krańca jeziora Kinneret z tamtej strony Jordanu, na wschodzie. **28.** To jest dziedzictwo Gadytów, według ich rodów, miasta i przyległe do nich osiedla. **29.** Połowie plemienia Manassesa Mojżesz dał dziedzictwo, według ich rodów. **30.** Obszar ich sięgał od Machanaim i obejmował cały Baszan, całe królestwo Oga, króla Baszanu, oraz wszystkie osiedla Jaira, które leżą w Baszanie, w liczbie sześćdziesięciu miast. **31.** I połowę Gileadu, Asztarot i Edrei, królewskie miasta Oga w Baszanie. To przypadło w udziale synom Machira, syna Manassesa dla połowy synów Machira, według ich rodów. **32.** To są dziedzictwa, które nadał Mojżesz na polach moabskich z tamtej strony Jordanu, na wschód od Jerycha. **33.** Lecz plemieniu Lewiego nie dał Mojżesz dziedzictwa; Pan, Bóg Izraela, On jest ich dziedzictwem, jak im powiedział.

Rozdział 14

Przydziały ziemi przez los

1. A to są dziedzictwa objęte przez synów izraelskich w ziemi kanaanejskiej, które przydzielili im kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna, oraz naczelnicy rodów w obrębie plemion izraelskich. **2.** Przydzielili im je przez los, jak nakazał Pan przez Mojżesza dla dziewięciu i pół plemienia, **3.** Gdyż Mojżesz nadał już dziedzictwo dwom i pół plemieniu z tamtej strony Jordanu, a Lewitom nie nadał dziedzictwa wśród nich. **4.** Synowie Józefa stanowili bowiem dwa plemiona: Manassesa i Efraima. A Lewitom nie dali działu

w ziemi, tylko miasta na mieszkanie i przyległe do nich pastwiska dla ich trzód i ich dobytku. **5.** Synowie izraelscy uczynili tak, jak nakazał Pan Mojżeszowi: porozdzielali ziemię.

Przydział Kaleba - Hebron

6. Tedy synowie Judy przystąpili do Jozuego w Gilgal i Kaleb, syn Jefunnego, Kenizyta, rzekł do niego: Ty znasz to słowo, które wyrzekł Pan do Mojżesza, męża Bożego, w Kadesz-Barnea odnośnie do mnie i odnośnie do ciebie. **7.** Miałem czterdzieści lat, gdy Mojżesz, sługa Pana, wysłał mnie z Kadesz-Barnea, abym przespiegował tę ziemię, i przyniosłem mu wieści, według najlepszej wiedzy i sumienia. **8.** Lecz moi bracia, którzy poszli ze mną, zastraszyli serce ludu, ja natomiast bez zastrzeżeń poszedłem za Panem, Bogiem moim. **9.** I Mojżesz przysiągł tego dnia: Ziemia, po której stąpała twoja noga, należeć będzie po wsze czasy jako dziedzictwo do ciebie i do twoich synów, gdyż bez zastrzeżeń poszedłeś za Panem, Bogiem moim. **10.** I oto, zgodnie ze słowem, które wypowiedział Pan do Mojżesza, Pan zachował mnie przy życiu przez te czterdzieści pięć lat, w czasie których Izrael wędrował po pustyni. I oto teraz mam lat osiemdziesiąt pięć, **11.** A jeszcze dziś jestem tak mocny, jak byłem w dniu, kiedy wysłał mnie Mojżesz, i jaką była wtedy moja siła, taką jest jeszcze teraz moja siła bądź do bitwy, bądź do pochodu. **12.** Daj mi więc teraz te góry, o których mówił Pan w tym dniu. Sam bowiem słyszałeś tego dnia, że są tam Anakici i wielkie warowne miasta. Może Pan będzie ze mną i wypędzę ich, jak powiedział Pan. **13.** Jozue pobłogosławił tedy Kaleba, syna Jefunnego, i dał mu Hebron jako dziedzictwo. **14.** Hebron dlatego stało się dziedzictwem Kaleba, syna Jefunnego, Kenizyty i jest nim do dnia dzisiejszego, ponieważ bez zastrzeżeń poszedł za Panem, Bogiem Izraela. **15.** Hebron zaś nazywało się dawniej Kiriath-Arba - Miasto Arby; Arba był największym mężem wśród Anakitów. A ziemia doznała wytchnienia od wojny.

Rozdział 15

Ziemia przydzielona plemieniu Judy

1. Plemieniu synów Judy według ich rodów przypadła losiem ziemia do granic Edomu, do pustyni Syn, miejsc najdalej na południe wysuniętych. **2.** Ich granicą południową był brzeg Morza Słonego od zatoki zwróconej ku południowi. **3.** Wychodzi ona na południe od Wzniesienia Skorpionów, ciągnie się do Syn, wznosi się na południe od Kadesz-Barnea, przechodzi do Chesronu, wznosi się w stronę Adaru i skręca w kierunku Karka. **4.** Następnie przechodzi do Asmon, ciągnie się dalej do Potoku Egipskiego a kończy u wybrzeża morskiego. To będzie wasza granica południowa. **5.** Granicą wschodnią zaś jest Morze Słone aż do ujścia Jordanu, a granicą północną zatoka morska, poczynawszy od ujścia Jordanu. **6.** Granica ta wznosi się do Bet-Chogla, mija od północy Bet-Araba i ciągnie się do kamienia Bohana, syna Rubena. **7.** Następnie granica ta wznosi się od doliny Achor ku Debirowi, skręca na północ do Gilgal, które leży naprzeciwko wzniesienia Adummim na południe od rzeki; dalej granica przechodzi wzdłuż wód En-Szemesz, a kończy się w En-Rogel. **8.** Następnie granica ta wznosi się ku dolinie Ben-Hinnom grzbietem

górkim Jebuzejczyków ku południowi - to jest Jeruzalem - po czym granica wznosi się na szczyt góry, która leży na zachód od doliny Hinnom, na północnym krańcu równiny Refaim. **9.** Potem granica ta skręca od szczytu góry do źródła Me-Neftoach, dochodzi do osad na górze Efron i skręca do Baala, to jest Kiriat-Jearim. **10.** Od Baala zawraca granica na zachód ku górze Seir i ciągnie się w kierunku grzbietu górskiego Jearim po stronie północnej - to jest Kesalon - schodzi do Bet-Szemesz i dociera do Timny. **11.** Następnie granica ta ciągnie się północnym zboczem góry Ekron, skręca do Szichron, dochodzi do góry Baala, wychodzi na Jabneel i kończy się na brzegu morza. **12.** Od zachodu zaś granicą jest Morze Wielkie i jego wybrzeże. Okolona tą granicą ziemia należy do synów Judy według ich rodów.

Kaleb zyskuje Hebron i Bebir

13. Kalebowi zaś, synowi Jefunnego, nadał dział wśród synów Judy według nakazu Pana, danego Jozuemu, mianowicie Miasto Arby, ojca Anakitów, to jest Hebron. **14.** A Kaleb wypędził stamtąd trzech synów Anaka: Szeszaja, Achimana i Talmaja, Anakitów. **15.** Stamtąd ruszył przeciwko mieszkańcom Debiru. A Debir nazywało się dawniej Kiriat-Sefer. **16.** I rzekł Kaleb: Temu, kto zdobędzie Kiriat-Sefer i zajmie je, dam Achsę, moją córkę za żonę. **17.** Zajął je Otniel, syn Kenaza, brat Kaleba; dał mu więc Achsę, swoją córkę, za żonę. **18.** Gdy do niego przybyła, nakłoniła go, aby zażądał od jej ojca pola. Zsiadła potem z osła, a wtedy Kaleb rzekł do niej: Czego chcesz? **19.** Ona odpowiedziała: Daj mi wiano! Skoro mnie wydałeś do suchej ziemi południowej, daj mi też źródła wód. Dał jej tedy górne i dolne źródła. **20.** To jest dziedzictwo plemienia synów Judy według ich rodów.

Miejscowości plemienia Judy

21. Miejscowościami granicznymi plemienia synów Judy od strony Edomu na południu były: Kabseel, Eder, Jagur, **22.** Kina, Dimona, Adada, **23.** Kedesz, Chasor, Itnan, **24.** Zif, Telem, Bealot, **25.** Chasor-Chadatta, Keriot-Chesron, to jest Chasor, **26.** Amam, Szema, Molada, **27.** Chasar-Gadda, Cheszmon, Bet-Pelet, **28.** Chasar-Szual, Beer-Szeba i jej przyległe osady, **29.** Baala, Ijjim, Esem, **30.** Eltolad, Kesil, Chorma, **31.** Siklag, Madmana, Sansanna, **32.** Lebaot, Szilchim, Ain-Rimmon; razem dwadzieścia dziewięć miast z ich osiedlami. **33.** Na nizinie: Esztaol, Sorea, Aszna, **34.** Zanoach, En-Gannim, Tappuach, Enam, **35.** Jarmut, Adullam, Socho, Azeka, **36.** Szaaraim, Aditaim, Gadera, Gederotaim, miast czternaście z ich osiedlami. **37.** Senan, Chadasza, Migdal-Gad, **38.** Dilean, Mispe, Jokteel, **39.** Lachisz, Boskat, Eglon, **40.** Kabbon, Lachmas, Kitlisz, **41.** Gederot, Bet-Dagon, Naama, Makkeda, miast szesnaście z ich osiedlami. **42.** Libna, Eter, Aszan, **43.** Jiptach, Aszna, Nesib, **44.** Keila, Achzib, Maresza; miast dziewięć z ich osiedlami. **45.** Ekron z jego przyległymi osadami i osiedlami. **46.** Od Ekronu aż do morza wszystko, co leży w bok Aszdodu oraz ich osiedla. **47.** Aszdod, jego osady i osiedla; Gaza, jej osady i osiedla aż po Potok Egipski i Morze Wielkie z wybrzeżem. **48.** A w górach: Szamir, Jattir, Socho, **49.** Danna, Kiriat-Sanna, to jest Debir, **50.** Anab, Esztemo, Anim, **51.** Goszen, Cholon, Gilo; miast

jedenaście z ich osiedlami. **52.** Arab, Duma, Eszean, **53.** Janum, Bet-Tappuach, Afeka, **54.** Chumta, Kiriati-Arba, to jest Hebron, Sior, miast dziesięć z ich osiedlami. **55.** Maon, Karmel, Zif, Jutta, **56.** Jizreel, Jokdeam, Zanoach, **57.** Kain, Gibe'a i Timna; miast dziesięć z ich osiedlami. **58.** Chalchul, Bet-Sur, Gedor, **59.** Maarat, Bet-Anot, Eltekon; miast sześć z ich osiedlami. **60.** Kiriati-Baal, to jest Kiriati-Jearim i Rabba; dwa miasta z ich osiedlami. **61.** Na pustyni: Bet-Araba, Middin i Sechacha, **62.** Nibszan, Ir-Hammelach i En-Gedi; miast sześć z ich osiedlami. **63.** Lecz Jebuzejczyków, mieszkających w Jeruzalemie, nie mogli synowie Judy wypędzić i Jebuzejczycy mieszkają z synami Judy w Jeruzalemie do dnia dzisiejszego.

Rozdział 16

Ziemia przydzielona synom Efraima

1. Synom Józefa przypadła losiem ziemia od Jordanu przy Jerycho do wód jerychońskich na wschodzie, dochodząca do pustyni i wznosząca się od Jerycha ku górcom Betelu. **2.** Od Betelu sięga do Luz i ciągnie się do Atarot, które należy do Architów. **3.** Następnie schodzi w kierunku zachodnim do obszaru Jafletytów, aż po granicę dolnego Bet-Choron i do Gezer a kończy się na wybrzeżu morskim. **4.** Tak tedy otrzymali dziedzictwo synowie Józefa - Manasses i Efraim. **5.** Granicą posiadłości synów Efraima według ich rodów było na wschodzie Aterot-Addar aż do górnego Bet-Choron; **6.** Dalej biegnie granica w kierunku morza; na północ jest Michmetat; potem skręca ta granica na wschód w stronę Taanat-Szilo i mija je, i dochodzi na wschodzie do Janoach. **7.** Od Janoach schodzi w dół do Atarot i do Naarat, dotyka Jerycha i kończy się na Jordanie. **8.** Od Tappuach zaś granica biegnie na zachód do potoku Kana, a kończy się na wybrzeżu morskim. To jest dziedzictwo plemienia synów Efraima według ich rodów. **9.** Ponadto synowie Efraima mieli miasta wydzielone wśród dziedzictwa synów Manasses, całe miasta i ich osiedla. **10.** Lecz nie wypędzili Kananejczyków, którzy mieszkali w Gezer, tak że Kananejczycy mieszkają wśród Efraima do dnia dzisiejszego, ale odrabiają pańszczyznę.

Rozdział 17

Dziedzictwo plemienia Manasses

1. Potem rzucono los o dziedzictwo dla plemienia Manasses, gdyż był on pierworodnym synem Józefa. Machirowi, pierworodnemu synowi Manasses, ojcu Gileada, dlatego że był wojownikiem, przypadł Gilead i Baszan. **2.** Także dla pozostałych synów Manasses według ich rodów, rzucono losy, mianowicie dla synów Abiezera, dla synów Cheleka, dla synów Asriela, dla synów Szechema, dla synów Chefera i dla synów Szemidy, męskich potomków Manasses, syna Józefa, według ich rodów. **3.** Lecz Selofchad, syn Chefera, syna Gileada, syna Machira, syna Manasses, nie miał synów, tylko córki. A takie były imiona jego córek: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa. **4.** Przystąpiły one przed kapłana Eleazara, przed Jozuego, syna Nuna, i przed książąt i rzekły: Pan nakazał Mojżeszowi, aby nam dał dziedzictwo wśród

naszych braci. Dał im więc zgodnie z rozkazem Pana dziedzictwo wśród braci ich ojca. **5.** I przypadło Manassesowi dziesięć działów oprócz ziemi Gilead i Baszan z tamtej strony Jordanu, **6.** Gdyż córki Manassesesa otrzymały dziedzictwo wśród jego synów, a ziemia Gilead należała do pozostałych synów Manassesesa. **7.** Granica Manassesesa biegnie od Aszer do Michmetat, które leży na wschód od Szechem, a potem ciągnie się w stronę południa do mieszkańców En-Tappuach. **8.** Ziemia Tappuach należała do Manassesesa, samo zaś Tappuach, graniczące z posiadłościami Manassesesa, do synów Efraima. **9.** Potem granica schodzi w dół do potoku Kana, na południe od potoku. Te miasta, leżące wśród miast Manassesesa, należą do Efraima, a posiadłości Manassesesa leżą na północ od potoku i kończą się nad morzem. **10.** Ziemia po stronie południowej należy do Efraima, a po stronie północnej do Manassesesa, morze zaś jest ich granicą. Z Aszerem stykają się na północy, z Issacharem na wschodzie. **11.** Ponadto należały do Manassesesa w obrębie posiadłości Issachara i Aszera Bet-Szean i jego osady, Jibleam i jego osady, mieszkańcy Dor i jego osady, i mieszkańcy En-Dor i jego osady, Taanach i jego osady, mieszkańcy Megiddo i jego osady, trzy górzyste okręgi. **12.** Lecz synowie Manassesesa nie mogli objąć w posiadanie tych miast i Kananejczycy zdołali utrzymać się w tej ziemi. **13.** Gdy jednak synowie izraelscy się wzmocnili, narzucili Kananejczykom pańszczyznę, lecz całkiem ich nie wypędzili. **14.** Tedy rzekli synowie Józefa do Jozuego: Dlaczego przydzieliłeś nam losem tylko jeden dział jako dziedzictwo, przecież jesteśmy ludem licznym i dotychczas Pan nam błogosławił? **15.** I rzekł do nich Jozue: Jeżeli jesteście ludem licznym, to idźcie sobie do lasu i tam wykarczujcie sobie siedziby w ziemi Peryzyjczyków i Refaitów, skoro góry Efraim są wam za ciasne. **16.** I odpowiedzieli synowie Józefa: Góry nam nie wystarczają, a wszyscy Kananejczycy, mieszkający na równinie, zarówno ci w Bet-Szeanie i jego osadach, jak i ci w dolinie Jezreel, posiadają żelazne wozy. **17.** I rzekł Jozue do rodu Józefa, do Efraima i Manassesesa: Jesteście licznym ludem i macie wielką siłę, będziecie więc mieli niejedyn tylko wylosowany dział, **18.** Lecz będziecie mieli także góry; a ponieważ to jest las, więc wykarczujecie go i posiadziecie go aż do jego krańców, gdyż wypędzicie Kananejczyków, chociaż mają oni żelazne wozy i są silni.

Rozdział 18

Przydział ziemi pozostałym plemionom

1. I zgromadził się cały zbór synów izraelskich w Sylo, i umieścił tam Namiot Zgromadzenia, bo kraj był już przez nich podbity. **2.** Pozostało jednak wśród synów izraelskich siedem plemion, którym ich dziedzictwa jeszcze nie przydzielono. **3.** Jozue rzekł więc do synów izraelskich: Dokąd będziecie zwlekać z tym, by pójść i objąć w posiadanie ziemię, którą dał wam Pan, Bóg ojców waszych? **4.** Wybierzcie sobie po trzech mężów z każdego plemienia, a ja ich wyślę; niech wyruszą, obejdą ziemię i opiszą ją zgodnie z jej przydziałem dla nich, a potem niech przyjdą do mnie. **5.** Podzielcie ją między sobą na siedem części. Juda pozostanie na swoim obszarze na południu, a ród Józefa pozostanie na swoim

obszarze na północy. **6.** Wy zaś sporządźcie opis ziemi podzielonej na siedem części i przynieście mi go tutaj, a ja rzucę dla was losy tutaj przed Panem, Bogiem naszym. **7.** Gdyż Lewici nie mają działu wśród was, lecz kapłaństwo Pana jest ich dziedzictwem, zaś Gad, Ruben i połowa plemienia Manasses otrzymali już swoje dziedzictwo po tamtej stronie Jordanu na wschodzie, które nadał im Mojżesz, sługa Pana. **8.** Tedy mężowie ci ruszyli w drogę, Jozue zaś nakazał tym, którzy wyruszyli, aby sporządzili opis ziemi, mówiąc: Ruszajcie i obejdźcie ziemię, sporządźcie jej opis i powróćcie do mnie, a wtedy ja rzucę dla was losy tutaj przed Panem w Sylo. **9.** Mężowie ci poszli, obeszli ziemię i sporządzili jej opis w księdze według miast w siedmiu częściach, a potem przyszedli do Jozuego do obozu w Sylo. **10.** A Jozue rzucił dla nich losy przed Panem w Sylo i rozdzielił tam ziemię między synów izraelskich, każdemu jego dział.

Przydział plemienia Beniamina

11. I padł los dla plemienia synów Beniamina według ich rodów, mianowicie obszar ich wylosowanego działu wypadł między synami Judy a synami Józefa. **12.** Granica ich po stronie północnej zaczyna się od Jordanu, potem granica ciągnie się do grzbietu górskiego na północ od Jerycha i wznosi się w kierunku zachodnim do gór i kończy się na pustyni Bet-Awen. **13.** Stamtąd granica biegnie do Luz na południe od grzbietu górskiego Luz - to jest Betel - następnie granica schodzi do Atarot-Addar w stronę góry, leżącej na południe od dolnego Bet-Choron. **14.** Potem granica skręca i po stronie zachodniej zawraca na południe, poczynawszy od góry, która leży naprzeciw Bet-Choron na południu, a kończy się w Kiriati-Baal, to jest w judzkim mieście Kiriati-Jearim. To jest strona zachodnia. **15.** A strona południowa zaczyna się od krańca Kiriati-Jearim. Granica biegnie na zachód i dochodzi do źródła Me-Neftoach. **16.** Potem granica schodzi w dół do skraju góry, która leży na wschód od doliny Ben-Hinnom, a na północ od niziny Refaim, schodzi zaś w dół do doliny Ben-Hinnom na południe od grzbietu górskiego Jebuzejczyków i dalej do źródła Rogel. **17.** Następnie skręca na północ, dochodzi do En-Szemesz, dalej do Gelilot, które leży naprzeciw Wzniesienia Adummim i schodzi w dół do kamienia Bohana, syna Rubena, **18.** Potem ciągnie się dalej na północ do grzbietu górskiego Bet-Araba i schodzi w dół do Araba. **19.** Następnie granica biegnie na północ do grzbietu górskiego Bet-Chogla, a kończy się przy północnej zatoce Morza Słonego, u południowego ujścia Jordanu. To jest granica południowa. **20.** Granicę od strony wschodniej stanowi Jordan. W tych granicach mieści się dziedzictwo synów Beniamina według ich rodów. **21.** A miastami plemienia synów Beniamina według ich rodów są: Jerycho, Bet-Chogla i Emek-Kesis. **22.** Bet-Araba, Semaraim, Betel, **23.** Awwim, Para, Ofra, **24.** Kefar-Ammonai, Ofni i Geba, miast dwanaście z ich osiedlami. **25.** Gibeon, Rama, Beerot, **26.** Mispe, Kefira, Mosa, **27.** Rekem, Jirpeel, Tarala, **28.** Sela, Elef i Jebus - to jest Jeruzalem - Gibeon i Kiriati-Jearim, miast czternaście z ich osiedlami. To jest dziedzictwo synów Beniamina według ich rodów.

Rozdział 19

Przydział plemienia Symeona

1. A drugi los padł dla Symeona, dla plemienia synów Symeona według ich rodów; dziedzictwo ich było wśród dziedzictwa synów Judy. 2. Do dziedzictwa ich należały: Beer-Szeba, Szeba, Molada, 3. Chasar-Szual, Bala, Esem, 4. Eltolad, Betul, Chorma, 5. Siklag, Bet-Markabot, Chasar-Susa, 6. Bet-Lebaot, Szaruchen; miast trzynaście z ich osiedlami. 7. Ain, Rimmon, Eter, Aszan; cztery miasta z ich osiedlami. 8. Nadto wszystkie osiedla, które są wokoło tych miast aż do Baalat-Beer, Ramy Negebu. To było dziedzictwo plemienia synów Symeona według ich rodów. 9. Dziedzictwo synów Symeona stanowi część posiadłości synów Judy; ponieważ posiadłość synów Judy była dla nich za duża, przeto synom Symeona zostało nadane ich dziedzictwo wśród dziedzictwa synów Judy. 10. A trzeci los padł dla synów Zebulona według ich rodów. Granica ich dziedzictwa sięgała do Sarid. 11. Następnie wznosi się ich granica w kierunku zachodnim do Mareal, styka się z Dabeszet i sięga do potoku, który płynie na wschód od Jokneam. 12. Natomiast w kierunku wschodnim skręca od Sarid w stronę Kislot-Tabor, dalej biegnie do Daberat, a potem w górę do Jafia. 13. Stamtąd biegnie na wschód do Gat-Chefer, do Itta-Kasin, ciągnie się do Rimmon i skręca do Nea. 14. Potem od strony północnej granica zatacza koło do Channaton i kończy się w dolinie Jiftach-El. 15. Należą tu także Kattat, Nahalal, Szimron, Idala i Betlejem - miast dwanaście z ich osiedlami. 16. To było dziedzictwo synów Zebulona według ich rodów, te miasta z ich osiedlami.

Przydział plemienia Issachara

17. Dla Issachara, dla synów Issachara według ich rodów padł czwarty los. 18. Obszar ich obejmował Jezreel, Kesulot, Szunem, 19. Chafaraim, Szion, Anacharat, 20. Rabbit, Kiszjon, Ebes, 21. Remet, En-Gannim, En-Chadda, Bet-Pases; 22. Granica ta styka się z Taborem, Szachasymą, Bet-Szemeszem, a kończy się na Jordanie. Miast szesnaście z ich osiedlami. 23. To jest dziedzictwo plemienia synów Issachara według ich rodów, miasta z ich osiedlami.

Przydział plemienia Asera

24. A piąty los padł dla plemienia synów Asera według ich rodów. 25. Obszar ich obejmował Chelkat, Chali, Beten, Achszaf, 26. Alammelek, Amad, Miszal; styka się on na zachodzie z Karmelem i z Szichor-Libnat. 27. Następnie granica ich skręca ku wschodowi, dochodzi do Bet-Dagon, styka się z Zebulonem i z doliną Jiftach-El na północ od Bet-Emek i Neijel, i ciągnie się dalej w lewo do Kabul, 28. Do Ebron, Rechob, Chammom i Kana aż do Wielkiego Sydonu. 29. Potem granica skręca do Ramy i ciągnie się aż do warownego grodu Tyru; następnie granica skręca do Chosa i kończy się nad morzem. Należą tu także Mechebel, Achzib, 30. Umma, Afek, Rechob; dwadzieścia dwa miasta z ich osiedlami. 31. To jest dziedzictwo plemienia synów Asera według ich rodów, te miasta z ich osiedlami.

Przydział plemienia Naftalego

32. Dla synów Naftalego padł szósty los, dla synów Naftalego według ich rodów. **33.** Obszar ich sięgał od Chelef, od dębu przy Saananim poprzez Adami-Nekeb i Jabneel do Lakkum, a kończy się na Jordanie. **34.** Następnie granica skręca na zachód do Aznot-Tabor, stamtąd biegnie do Chukok i styka się na południu z Zebulonem, na zachodzie z Aserem, a na wschodzie z Judą nad Jordanem. **35.** Warownymi grodami są tutaj: Siddim, Ser, Chammat, Rakkat, Kinneret, **36.** Adama, Rama, Chasor, **37.** Kedesz, Edrei, En-Chasor, **38.** Jireon, Migdal-El, Chorem, Bet-Anat i Bet-Szemesz; miast dziewiętnaście z ich osiedlami. **39.** To jest dziedzictwo plemienia synów Naftalego według ich rodów, miasta z ich osiedlami.

Przydział plemienia Dan

40. Dla plemienia synów Dana według ich rodów padł siódmy los. **41.** Granica ich dziedzictwa obejmowała Sorea, Esztaol, Ir-Szemesz, **42.** Szaalabbin, Ajjalon, Jitla, **43.** Elon, Timna, Ekron, **44.** Elteke, Gibbeton, Baalot, **45.** Jehud, Bene-Berak, Gat-Rimmon, **46.** Me-Hajjarkon, Rakkon wraz z obszarem leżącym naprzeciw Jafo. **47.** Gdy synowie Dana utracili swoją posiadłość, wyruszyli na wojnę przeciwko Leszem, zdobyli je, wytracili jego mieszkańców mieczem, objęli je w posiadanie, zamieszkali w nim i nazwali je Dan, według imienia ich ojca Dana. **48.** To jest dziedzictwo plemienia synów Dana według ich rodów, te miasta z ich osiedlami.

Nadanie dziedzictwa Jozuemu

49. A gdy synowie izraelscy dokonali podziału ziemi na dziedziczne obszary, nadali też pośród siebie dziedzictwo Jozuemu, synowi Nuna, **50.** Zgodnie z rozkazem Pana dali mu miasto, którego zażądał, mianowicie Timnat-Serach w górach Efraim; odbudował on to miasto i zamieszkał w nim. **51.** To są dziedzictwa, które przydzielili losem kapłan Eleazar, Jozue, syn Nuna i naczelnicy rodów plemion synów izraelskich w Szilo przed Panem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. W ten sposób dokonali podziału ziemi.

Rozdział 20

Miasta schronienia

1. I odezwał się Pan do Jozuego tymi słowy: **2.** Przemów do Izraelitów tymi słowy: Wyznaczcie sobie miasta schronienia, o których mówiłem wam przez Mojżesza, **3.** Aby mógł się tam schronić zabójca, który zabił człowieka nieumyślnie i bezwiednie. Będą one dla was schronieniem przed mścicielem krwi. **4.** I schroni się w jednym z tych miast, zatrzyma się w bramie miasta, przedłoży swoją sprawę starszym tego miasta, a oni przyjmą go do siebie do miasta i wyznaczą mu miejsce, aby mieszkał z nimi. **5.** A gdy ścigać go będzie mściciel krwi, nie wydadzą w jego ręce zabójcy, gdyż bezwiednie zabił swego bliźniego, którego wrogiem przedtem nie był. **6.** I mieszkać będzie w tym mieście, dopóki nie stanie przed zbrodnią

na rozprawie sądowej, aż do zgonu arcykapłana, który będzie w tym czasie. Wtedy zabójca wróci do swego miasta i do swego domu w mieście, z którego zbiegł. **7.** I wydzielili na ten cel Kedesz w Galilei na pogórzu Naftaliego, Sychem na pogórzu Efraima i Kiriath-Arba, to znaczy Hebron, na pogórzu judzkim. **8.** Z tamtej strony Jordanu na wschód od Jerycha wyznaczyli Beser na pustyni, na równinie należącej do plemienia Rubena, Ramot w Gilead, należącym do plemienia Gada i Golan w Baszanie, należącym do plemienia Manasses. **9.** To były miasta wyznaczone dla wszystkich synów izraelskich i dla obcych przybyszów zamieszkających wśród nich, aby mógł się tam schronić każdy, kto zabił człowieka nieumyślnie, i nie musiał zginąć z ręki mściciela krwi, dopóki nie stanie przed zbrodnią.

Rozdział 21

Miasta Lewitów

1. I przystąpili naczelnicy rodów Lewitów do kapłana Eleazara i do Jozuego, syna Nuna oraz do naczelników rodów plemion synów izraelskich. **2.** I przemówili do nich w Sylo, w ziemi kanaanejskiej, tymi słowami: Pan nakazał przez Mojżesza, aby nam dano miasta do zamieszkania i przynależne do nich pastwiska dla naszego bydła. **3.** Dali więc synowie izraelscy Lewitom ze swego dziedzictwa według nakazu Pana następujące miasta i przynależne do nich pastwiska. **4.** I padł los dla rodów Kehatytów; ci potomkowie kapłana Aarona, z Lewitów, otrzymali losem od plemienia Judy, od plemienia Symeona i od plemienia Beniamina trzynaście miast. **5.** Pozostali zaś potomkowie Kehata otrzymali losem od rodów plemienia Efraima, od plemienia Dana oraz od połowy plemienia Manasses dziesięć miast. **6.** A potomkowie Gerszona otrzymali losem od rodów plemienia Issachara, od plemienia Asera, od plemienia Naftaliego oraz od drugiej połowy plemienia Manasses w Baszanie trzynaście miast. **7.** Potomkowie Merariego według ich rodów otrzymali od plemienia Rubena, od plemienia Gada oraz od plemienia Zebulona dwanaście miast. **8.** Tak więc dali synowie izraelscy Lewitom te miasta i przynależne do nich pastwiska losem, jak Pan nakazał przez Mojżesza. **9.** Dali tedy z własności plemienia synów Judy i plemienia synów Symeona następujące miasta, wymienione z nazwy. **10.** Otrzymali więc potomkowie Aarona z rodów Kehatytów, z potomków Lewiego - gdyż dla nich padł najpierw los - **11.** Miasto Arby, ojca Anaka, to jest Hebron na pogórzu judzkim, i przynależne do niego okoliczne pastwiska. **12.** Lecz orne pola tego miasta oraz jego osiedla dali Kalebowi, synowi Jefunnego, na własność. **13.** Potomkom kapłana Aarona dali miasto schronienia dla zabójcy Hebron wraz z jego pastwiskami, Libnę wraz z jej pastwiskami, **14.** Jattir wraz z jego pastwiskami, Esztemoa wraz z jego pastwiskami, **15.** Cholon wraz z jego pastwiskami, Debir wraz z jego pastwiskami, **16.** Ain wraz z jego pastwiskami, Juttę wraz z jej pastwiskami, Bet-Szemesz wraz z jego pastwiskami, dziesięć miast od obu tych plemion. **17.** A od plemienia Beniamina Gibeon wraz z jego pastwiskami, Gebę wraz z jej pastwiskami, **18.** Anatot wraz z jego pastwiskami i Almon wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **19.** Wszystkich miast kapłanów, synów Aarona - było trzynaście wraz z ich pastwiskami. **20.** A rody Kehatytów, z Lewitów, pozostałe

z potomków Kehata, otrzymały losem miasta od plemienia Efraima. **21.** Dali im mianowicie miasto schronienia dla zabójcy Szechem wraz z jego pastwiskami na pogórzu efraimskim, Gezer wraz z jego pastwiskami, **22.** Kibsaim wraz z jego pastwiskami i Bet-Choron wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **23.** A od plemienia Dana Elteke wraz z jego pastwiskami, Gibbeton wraz z jego pastwiskami, **24.** Ajjalon wraz z jego pastwiskami i Gat-Rimmon wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **25.** Od połowy plemienia Manassesa Taanak wraz z jego pastwiskami i Jibleam wraz z jego pastwiskami, dwa miasta. **26.** Pozostałe więc rody Kehatytów otrzymały wszystkich miast dziesięć wraz z ich pastwiskami. **27.** Z rodów Lewitów otrzymali dalej potomkowie Gerszona od drugiej połowy plemienia Manassesa miasto schronienia dla zabójcy Golan w Baszanie wraz z jego pastwiskami i Beeszterę wraz z jej pastwiskami, dwa miasta. **28.** Od plemienia Issachara Kiszjon wraz z jego pastwiskami, Daberat wraz z jego pastwiskami, **29.** Jarmut wraz z jego pastwiskami i En-Gannin wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **30.** Od plemienia Asera zaś Miszeal wraz z jego pastwiskami, Abdon wraz z jego pastwiskami, **31.** Chelkat wraz z jego pastwiskami i Rechob wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **32.** A od plemienia Naftaliego miasto schronienia dla zabójcy Kedesz w Galilei wraz z jego pastwiskami, Chamnot-Dor wraz z jego pastwiskami i Kartan wraz z jego pastwiskami, trzy miasta. **33.** Wszystkich miast Gerszonitów, według ich rodów, było trzynaście wraz z ich pastwiskami. **34.** A pozostali Lewici, rody potomków Merariego, otrzymali od plemienia Zebulona Jokneam wraz z jego pastwiskami, Kartę wraz z jej pastwiskami, **35.** Dimnę wraz z jej pastwiskami i Nahalel wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **36.** A od plemienia Rubena Beser wraz z jego pastwiskami, Jachsa wraz z jej pastwiskami, **37.** Kedemot wraz z jego pastwiskami i Mefaat wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **38.** A od plemienia Gada miasto schronienia dla zabójcy Ramot w Gileadzie wraz z jego pastwiskami, Machanaim wraz z jego pastwiskami, **39.** Cheszbón wraz z jego pastwiskami, Jazer wraz z jego pastwiskami, cztery miasta. **40.** Tak tedy potomkowie Merariego według ich rodów, pozostali z rodów Lewitów, otrzymali losem dwanaście miast. **41.** Wszystkich miast Lewitów wśród posiadłości synów izraelskich było czterdzieści osiem miast wraz z ich pastwiskami. **42.** A każde takie miasto składało się z samego miasta i leżącego wokół niego pastwiska. Tak było z każdym z tych miast.

Izrael w posiadaniu całej Ziemi Obiecanej

43. Dał więc Pan Izraelowi całą tę ziemię, którą przysiągł dać ich ojcom. Oni zaś objęli ją w posiadanie i zamieszkali w niej. **44.** I sprawił im Pan wytchnienie ze wszystkich stron, tak jak przysiągł ich ojcom. Nie ostał się przed nimi żaden ze wszystkich ich nieprzyjaciół, owszem, wszystkich ich nieprzyjaciół wydał Pan w ich ręce. **45.** Nie zawiodła żadna dobra obietnica, jaką uczynił Pan domowi izraelskiemu. Spełniły się wszystkie.

Rozdział 22

Odprawienie plemion zajordańskich

1. Wówczas Jozue przywołał Rubenitów, Gadytów i pół plemienia Manassesa **2.** I rzekł do nich: Dotrzymaliście wszystkiego, co wam nakazał Mojżesz, sługa Pana, usłuchaliście też mojego głosu we wszystkim, co wam nakazałem. **3.** Nie opuściliście braci swoich przez długi czas aż do dnia dzisiejszego i przestrzegaliście wiernie nakazów Pana, Boga waszego. **4.** Teraz zaś Pan, Bóg nasz, sprawił wytchnienie braciom waszym, jak im zapowiedział; zawróćcie więc i idźcie do namiotów swoich, do ziemi, która do was należy, a którą Mojżesz, sługa Pana, dał wam po tamtej stronie Jordanu. **5.** Starajcie się tylko usilnie, aby wypełniać przykazanie i prawo, jakie nadał wam Mojżesz, sługa Pana, abyście miłowali Pana, Boga waszego - i chodzili wytrwale jego drogami, abyście przestrzegali jego przykazań i lgnęli do niego - i służyli mu z całego serca swego i z całej duszy swojej. **6.** I pobłogosławił ich Jozue, i odprawił ich, a oni odeszli do swoich namiotów. **7.** Jednej połowie plemienia Manasses dał Mojżesz posiadłość w Baszanie, drugiej zaś jego połowie dał Jozue posiadłość wśród ich braci po tej, zachodniej stronie Jordanu; a gdy ich odprawiał do ich namiotów, również ich błogosławił **8.** I rzekł do nich: Wracajcie z wielkim bogactwem do swoich namiotów, z bardzo licznym bydłem, ze srebrem, złotem, miedzią i żelazem, z okazałą ilością szat; podzielcie się ze swoimi braćmi łupem zdobytym na waszych nieprzyjaciołach. **9.** I zawrócili synowie Rubena, synowie Gada i połowa plemienia Manasses, i odeszli od synów izraelskich z Sylo, które leży w ziemi kanaanejskiej, aby się udać do ziemi Gilead, ich ziemi dziedzicznej, w której się osiedlili według słowa Pańskiego, podanego im przez Mojżesza.

Posądzenie plemion zajordańskich o odstępstwo

10. A gdy synowie Rubena, synowie Gada i połowa plemienia Manasses przybyli do okręgów nadjordańskich w ziemi kanaanejskiej, zbudowali tam ołtarz nad Jordanem, ołtarz z wyglądu okazały. **11.** I usłyszeli synowie izraelscy tę wieść: Oto zbudowali synowie Rubena, synowie Gada i połowa plemienia Manasses ołtarz na pograniczu ziemi kanaanejskiej w okręgach nadjordańskich po stronie synów izraelskich. **12.** A gdy to synowie izraelscy usłyszeli, zebrał się cały zbór izraelski w Sylo, aby wyruszyć przeciwko nim na wojnę. **13.** Wysłali tedy synowie izraelscy do synów Rubena, synów Gada i połowy plemienia Manasses do ziemi Gilead Pinechasa, syna kapłana Eleazara, **14.** A z nim dziesięciu naczelników, po jednym naczelniku z każdego rodu wszystkich plemion izraelskich. Każdy z nich był głową swego rodu pośród tysięcy izraelskich. **15.** A gdy oni przybyli do synów Rubena, synów Gada i połowy plemienia Manasses, do ziemi Gilead, przemówili do nich tymi słowy: **16.** Tak mówi cały zbór Pana: Cóż to za wiarołomstwo, którego się dopuściliście wobec Boga izraelskiego, odwracając się dziś od Pana przez zbudowanie sobie ołtarza, aby podnieść dziś bunt przeciwko Panu?! **17.** Czy nie dosyć nam grzechu z Peor, z którego się jeszcze do dnia dzisiejszego nie oczyściliśmy, a za który plaga dotknęła zbór Pana, **18.** Że wy dziś znowu odwracacie się od Pana? Jeżeli wy dziś podniesiecie bunt przeciwko

Panu, On jutro zapłonie gniewem na cały zbór izraelski. **19.** Jeżeli ziemia, którą posiadacie, jest nieczysta, to przejdźcie do ziemi, która należy do Pana, gdzie znajduje się mieszkanie Pana, i osiedlijcie się między nami, lecz nie podnoście buntu przeciwko Panu, nie podnoście też buntu przeciwko nam, wznosząc sobie ołtarz oprócz ołtarza Pana, Boga naszego. **20.** Czy gdy Achan, syn Zeracha, targnął się na to, co było obłożone klątwą, nie zwrócił się gniew przeciwko całemu zborowi izraelskiemu? A chociaż on był pojedynczym człowiekiem, to nie sam jeden zginął za swój grzech. **21.** Wtedy odpowiedzieli synowie Rubena, synowie Gada i połowa plemienia Manassesza naczelnikom nad tysiącami izraelskimi, mówiąc:

Wyjaśnienie sprawy budowy ołtarza nad Jordanem

22. Bóg nad bogami, Pan, Bóg nad bogami, Pan, On wie, a Izrael niech się dowie: Jeżeli się to stało przez bunt czy przez wiarołomstwo wobec Pana, to niech nas dziś nie oszczędza! **23.** Jeżeli zbudowaliśmy sobie ołtarz, aby odwrócić się od Pana, i jeżeli uczyniliśmy to, aby składać na nim ofiary całopalne i ofiary z pokarmów i ofiary pojednania, to niech Pan sam to pomści! **24.** Czy nie uczyniliśmy tego raczej z troski o to, że kiedyś w przyszłości będą mówić wasi synowie do naszych synów: Co was obchodzi Pan, Bóg Izraela? **25.** Wszak Pan uczynił Jordan granicą pomiędzy nami a wami, synami Rubena i synami Gada, i nie macie żadnej społeczności z Panem. A tak synowie wasi odstręczą naszych synów od bojaźni przed Panem. **26.** Więc pomyśleliśmy sobie: Zbudujmy sobie ołtarz, lecz nie do składania ofiar całopalnych i zwykłych, **27.** Ale aby był świadkiem między nami a między wami i między potomkami naszymi po nas, że chcemy przy nim oddawać cześć Panu przez nasze ofiary całopalne, przez nasze ofiary zwykłe i przez nasze ofiary pojednania, i aby kiedyś w przyszłości nie mówili wasi synowie do naszych synów: Nie macie żadnej społeczności z Panem. **28.** Więc pomyśleliśmy sobie: Jeżeliby mieli kiedyś w przyszłości tak mówić do nas i do naszych potomków, to my możemy odpowiedzieć: Spójrzcie na budowę tego ołtarza Pańskiego, który wzniesli nasi ojcowie nie do składania ofiar całopalnych i zwykłych, ale aby był świadkiem między nami a wami. **29.** Niech nas Bóg uchwali od tego, abyśmy mieli podnieść bunt przeciwko Panu i odwrócić się dziś od Pana, wznosząc ołtarz do składania ofiar całopalnych, ofiar z pokarmów i ofiar zwykłych oprócz ołtarza Pana, Boga naszego, który jest przed jego przybytkiem.

Potwierdzenie zachowania wspólnoty międzyplemiennej

30. Gdy tedy kapłan Pinechas i naczelnicy zboru oraz zwierzchnicy nad tysiącami izraelskimi, którzy z nim byli, usłyszeli słowa, które wypowiedzieli synowie Rubena, synowie Gada i synowie Manassesza, uznali je za słuszne. **31.** Rzekł więc Pinechas, syn kapłana Eleazara, do synów Rubena, do synów Gada i do synów Manassesza: Dzisiaj wiemy, że Pan jest pośród nas, ponieważ nie dopuściliście się tego wiarołomstwa wobec Pana; a tak wyrwaliście synów izraelskich z ręki Pana. **32.** Wtedy Pinechas, syn kapłana Eleazara powrócił wraz z naczelnikami od synów Rubena i od synów Gada z ziemi Gilead do

ziemi kanaanejskiej do synów izraelskich i zdali im sprawę. **33.** A synowie izraelscy uznali to za słuszne, oddali cześć Bogu i nie myśleli już o tym, aby wyruszyć przeciw nim na wojnę i spustoszyć ziemię, którą zamieszkiwali synowie Rubena i synowie Gada. **34.** I nazwali synowie Rubena i synowie Gada ten ołtarz Ed, bo - jak mówili - jest on świadkiem między nami, że Pan jest Bogiem.

Rozdział 23

Mowa pożegnalna Jozuego

1. A po wielu latach, gdy Pan dał Izraelowi wytnięcie od wszystkich jego nieprzyjaciół wokoło, a Jozue się postarzał i posunął w latach, **2.** Zwołał Jozue całego Izraela, jego starszych, naczelników, sędziów i przełożonych i rzekł do nich: Postarzałem się i posunąłem się w latach. **3.** Wy zaś widzieliście wszystko, co Pan, Bóg wasz, ze względu na was uczynił wszystkim tym narodom, gdyż to Pan, Bóg wasz, walczył za was. **4.** Patrzcie! Przydzieliłem wam przez los jako dziedzictwo dla każdego plemienia te narody, które jeszcze pozostały, jak również wszystkie narody, które już wytraciłem, od Jordanu aż po Wielkie Morze na zachód słońca. **5.** A Pan, Bóg wasz, sam wypędzi je przed wami i wydzieńczy je, abyście wy objęli w posiadanie ich ziemię, jak wam Pan, Bóg wasz, przyobiecał. **6.** Starajcie się tylko nader usilnie o to, aby przestrzegać wszystkiego i czynić to, co jest napisane w księdze zakonu Mojżeszowego i nie odstępować od niego ani w prawo, ani w lewo, **7.** Abyście się nie pomieszali z tymi narodami, które jeszcze pozostały u was, a imion ich bogów nie wspominali ani na nich nie przysięgali, nie służyli im i nie oddawali im pokłonów, **8.** Tylko do Pana, Boga waszego, Ignijcie tak, jak czyniliście do dnia dzisiejszego. **9.** Dlatego bowiem wypędził Pan przed wami narody wielkie i potężne i nikt nie sprostął wam do dnia dzisiejszego. **10.** Jeden mąż spośród was pędzi przed sobą tysiąc, gdyż to Pan, Bóg wasz, walczy za was, jak wam przyobiecał. **11.** Pilnujcie się usilnie ze względu na wasze życie, aby miłować Pana, Boga waszego. **12.** Bo jeśli się odwrócicie i przylgniecie do resztki tych narodów, które pozostały u was, i będziecie zawierać z nimi małżeństwa, i pomieszacie się wy z nimi, a oni z wami, **13.** To wiedźcie, że Pan, Bóg wasz, tych narodów już nie wypędzi przed wami i one staną się dla was pułapką i sidłem, biczem na wasze boki i cierniem dla waszych oczu, aż wyginiecie z tej dobrej ziemi, którą dał wam Pan, Bóg wasz. **14.** A oto ja idę dziś drogą całej ziemi; poznajcie tedy całym swoim sercem i całą swoją duszą, że nie zawiodła żadna z tych wszystkich dobrych obietnic, jakie dał wam Pan, Bóg wasz; wszystkie się wam wypełniły, a nie zawiodło z nich żadne słowo. **15.** A jak wypełniło się wam każde dobre słowo, jakie wypowiedział do was Pan, Bóg wasz, tak wypełni Pan nad wami każde złe słowo, aż was wygubi z tej dobrej ziemi, którą dał wam Pan, Bóg wasz, **16.** Jeżeli naruszyacie przymierze z Panem, Bogiem waszym, jakie zawarł z wami, i pójdziecie służyć innym bogom, i będziecie im oddawali pokłony, rozpali się wtedy gniew Pana na was i wyginiecie rychło z tej dobrej ziemi, jaką wam dał.

Rozdział 24

Odnowienie przymierza z Sychem

1. Potem Jozue zgromadził wszystkie plemiona izraelskie w Sychem i zwołał starszych Izraela i jego naczelników, sędziów i przełożonych, i ci stanęli przed Bogiem. 2. I rzekł Jozue do całego ludu: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Dawnymi czasy mieszkali za Rzeką ojcowie wasi - Terach, ojciec Abrahama i ojciec Nachora, i służyli innym bogom. 3. Wtedy zabrałem ojca waszego Abrahama zza Rzeki i prowadziłem go po całej ziemi kanaanejskiej i rozmnożyłem jego potomstwo, dałem mu bowiem Izaaka, 4. A Izaakowi dałem Jakuba i Ezawa. Ezawowi dałem w posiadanie góry Seir, Jakub zaś i jego synowie wywędrowali do Egiptu. 5. Potem wysłałem Mojżesza i Aarona i uderzyłem Egipt plagami przez to, co uczyniłem wśród niego, następnie zaś wyprowadziłem was. 6. Wyprowadziłem waszych ojców z Egiptu i przyszliście nad morze; Egipcjanie ścigali waszych ojców na wozach wojennych i rumakach do Morza Czerwonego. 7. Wtedy wołali do Pana, a On położył ciemność pomiędzy wami i Egipcjanami i sprowadził na nich morze, które ich przykrywało, i widziały wasze oczy, co uczyniłem w Egipcie. Potem przebywaliście na pustyni przez długi czas. 8. Następnie wprowadziłem was do ziemi Amorejczyków, mieszkających z tamtej strony Jordanu, a gdy oni walczyli z wami, wydałem ich w wasze ręce i objęliście w posiadanie ziemię ich, a ich wytępiłem przed wami. 9. Potem wystąpił Balak, syn Syppora, król Moabu, i walczył z Izraelem; posłał on i przywołał Bileama, syna Beora, aby was przeklinał. 10. Lecz ja nie chciałem słuchać Bileama i on was raczej błogosławił, i wyrwałem was z jego ręki. 11. Gdy zaś przeprawiliście się przez Jordan i przyszliście do Jerycha, to walczyli z wami obywatele Jerycha, Amorejczycy, Peryzyjczycy, Kananejczycy, Chetejczycy, Girgazejczycy, Chiwwijczycy i Jebuzejczycy, a Ja wydałem ich w wasze ręce. 12. Wysłałem przed wami szerszenie i te wypędziły ich przed wami, dwóch królów amorejskich, a nie twój miecz ani twój łuk. 13. Dałem wam ziemię, nad którą się nie mozoliliście, miasta, których nie budowaliście, a jednak w nich zamieszkaliście, jecie zaś z winnic i drzew oliwnych, których nie sadziliście. 14. Oddajcie tedy Panu zbożną cześć i służcie mu szczerze i wiernie; usuńcie bogów, którym służyli wasi ojcowie za Rzeką i w Egipcie, a służcie Panu. 15. A jeśli by się wam wydawało, że źle jest służyć Panu, to wybierzcie sobie dzisiaj, komu będziecie służyć: czy bogom, którym służyli wasi ojcowie, gdy byli za Rzeką, czy też bogom amorejskim, w których ziemi teraz mieszkacie. Lecz ja i dom mój służyć będziemy Panu. 16. I odpowiedział lud tymi słowy: Niech nas Bóg uchowa od tego, abyśmy mieli opuścić Pana, a służyć innym bogom. 17. Gdyż to Pan, Bóg nasz, wyprowadził nas i naszych ojców z ziemi egipskiej, z domu niewoli, i On uczynił na naszych oczach te wielkie cuda, i strzegł nas przez całą tę drogę, którą szliśmy, i wśród wszystkich ludów, wśród których ciągnęliśmy. 18. I wypędził Pan przed nami wszystkie ludy, i Amorejczyków, mieszkających w tej ziemi; więc także my służyć będziemy Panu, gdyż On jest Bogiem naszym. 19. I rzekł Jozue do ludu: Nie możecie służyć Panu, gdyż jest On Bogiem świętym, Bogiem zazdrosnym, nie odpuści wam przewinień i grzechów waszych. 20. Jeżeli opuścicie Pana i służyć będziecie obcym bogom, to On odwróci się,

sprowadzi na was nieszczęście i wygubi was, chociaż przedtem wyświadczał wam dobrodziejstwa. **21.** Lecz lud rzekł do Jozuego: Nie tak, ale Panu służyć będziemy. **22.** Wtedy Jozue rzekł do ludu: Wy sami jesteście świadkami przeciwko sobie, że obraliście sobie Pana, aby mu służyć. A oni odpowiedzieli: Jesteśmy świadkami. **23.** A on na to: Usuńcie tedy obcych bogów, którzy są pośród was i skłońcie serca wasze do Pana, Boga Izraela. **24.** I rzekł lud do Jozuego: Panu, Bogu naszemu, służyć będziemy i głosu jego słuchać. **25.** I zawarł Jozue tego dnia przymierze z ludem, i nadał mu w Sychem przepisy i prawo. **26.** Jozue spisał też te słowa w księdze zakonu Bożego oraz wziął wielki kamień i postawił go tam pod dębem, który był przy świątyni Pana. **27.** Wtedy Jozue rzekł do całego ludu: Oto ten kamień będzie świadkiem przeciwko nam, gdyż słyszał wszystkie słowa Pana, którymi On do nas przemówił; będzie też świadkiem przeciwko wam, abyście się nie zaparli Boga waszego. **28.** Potem Jozue odprawił lud, każdego do jego posiadłości.

Śmierć i pogrzeb Jozuego i Eleazara

29. Po tych wydarzeniach umarł Jozue, syn Nuna, sługa Pana, mając sto dziesięć lat. **30.** I pogrzebano go na obszarze jego posiadłości w Timnat-Serach, które leży na pogórzu efraimskim, na północ od góry Gaasz. **31.** Izrael służył Panu przez wszystkie dni życia Jozuego i przez wszystkie dni życia starszych, którzy przeżyli Jozuego, a którzy znali wszystkie dzieła Pana, jakich On dokonał dla Izraela. **32.** Również kości Józefa, które synowie izraelscy sprowadzili z Egiptu, pogrzebano w Sychem na kawałku pola, które nabył Jakub za sto kesytów od synów Chamora, ojca Sychemy; należało ono jako dziedziczna posiadłość do synów Józefa. **33.** A gdy umarł Eleazar, syn Aarona, pogrzebano go w Gibei, należącej do jego syna Pinechasa, która została nadana mu na pogórzu efraimskim.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01